



GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 20

Częstochowa, czwartek 24 stycznia 1946 r.

Rok II.

Sesja Narodów Zjednoczonych

Sprawa Grecji i Indonezji osią zainteresowania

WARSZAWA (Ant. wł.) — Agencja Reutersa i TASS podają zgodnie tekst wniosków, przedłożonych Radzie Bezpieczeństwa przez delegację ZSRR i ukraińską w sprawie sytuacji wewnętrznej w Grecji i Indonezji.

Wniosek radziecki dotyczący Grecji brzmi następująco:

„Delegacja Związku Radzieckiego działając na podstawie Instrukcji swego rządu i zgodnie z art. 35 Karty Narodów Zjednoczonych uważa za konieczne przedyskutowanie w Radzie Bezpieczeństwa sytuacji wewnętrznej w Grecji. Utrzymywanie wojsk brytyjskich w Grecji po zakończeniu wojny nie może być wytłumaczone koniecznością ochrony linii komunikacyjnych w krajach zwyciężonych. Ponadto stało się środkiem do wywierania presji na sytuację wewnętrzną, co nierzadko jest wykorzystywane przez elementy reakcyjne przeciw siłom demokratycznym. Takie okoliczności oznaczające mieszanie się w politykę wewnętrzną Grecji, wywołały wielkie namiętności i grożą konsekwencjami dla pokoju i bezpieczeństwa światowego. Wobec tych warunków delegacja Związku Radzieckiego prosi Radę Bezpieczeństwa o przedyskutowanie tej kwestii i zastosowanie środków przewidzianych w Kartie Narodów Zjednoczonych.”

Wniosek ukraiński przedstawiony został następująco:

„Delegacja Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej na pierwszą sesję Generalnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, zgodnie z instrukcjami swego rządu oraz działając na podstawie art. 35 Karty Narodów Zjednoczonych, zwraca uwagę na sytuację, która się wytworzyła w Indonezji. Jak wiadomo, od szeregu miesięcy trwa tam akcja wojskowa przeciwko ludności tubylczej, w której biorą udział wojska brytyjskie i japońskie. Stwarza to stan zagrożenia dla pokoju i bezpieczeństwa, o czym mówi art. 35 Karty Narodów Zjednoczonych. Wobec tej sytuacji delegacja Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej prosi Radę Bezpieczeństwa o wgląd w tę kwestię i zastosowanie środków przewidzianych w Kartie Narodów Zjednoczonych.”

LONDYN (Antona wł.) — W związku z wnioskami złożonymi przez delegację radziecką i ukraińską w sprawie sytuacji wewnętrznej w Grecji i na Malajach minister Bevin odwył w dniu wczorajszym dłuższą konferencję z premierem Attlee. W dniu dzisiejszym odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie gabinetu brytyjskiego również w podanych wyżej sprawach.

Na posiedzeniu gabinetu brytyjskiego premier Attlee mówił o sytuacji w Indonezji oświadczając, że celem jej zbadania rząd brytyjski wysłał tam specjalnie ministra Kerra, który ponadto weźmie udział w rokowaniach pomiędzy gubernatorem rządu holenderskiego Van Mookiem a premierem rządu indonezyjskiego. Premier Attlee oświadczył, że sytuacja w Indonezji znacznie się polepszyła.

Wczoraj po południu komisja prawnicza uchwała 22 głosami przeciw 21 wniosek aby głosowanie przy wyborach na stanowiska do ONZ odbywało się tajnie, tak jak to miało miejsce przy wyborze ministra Spalka na prezydenta Zgromadzenia.

Dzisiaj po południu odbędzie się posiedzenie komisji do spraw politycznych i bezpieczeństwa złoży sprawozdanie na temat rezolucji w sprawie kontroli nad energią atomową. Spodziewane jest, że rolę kierowniczą na tym posiedzeniu odegra minister Barnes, który za dwa lub trzy dni ma opuścić Londyn. Dnia również odbędzie się nieoficjalne zebranie Rady Bezpieczeństwa celem nominowania sekretarza generalnego. Zebranie takie miało już miejsce w poniedziałek ale nie osiągnęło na nim porozumienia.

W dzisiejszych posiedzeniach weźmie prawdopodobnie udział zastępca komisarza ludowego do spraw zanz. ZSRR Wyszyński, który wczoraj przybył do Londynu.

Oficjalne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa odbędzie się w czwartek. Przedmiotem obrad będą wnioski, przedstawione przez delegację ZSRR i ukraińską w sprawie Grecji i Indonezji.

W dalszym ciągu toczą się obrady zastępców pięciu ministrów. Wyłonili oni

komisję do rozważenia sprawy Triestu. — W skład komisji wchodzi przedstawiciele Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Francji jako tych państw, które są zainteresowane kwestią traktatu pokojowego z Włochami.

SPRAWA SERBÓW ŁUŻYCKICH

W O. N. Z.

LONDYN (PAP). — W ostatnim tygodniu przybyła do Londynu przedstawiciel-

ka Serbów Łużyckich dr. Marta Czyżowa, celem poruszenia sprawy tego szczepu słowiańskiego na forum międzynarodowym. W wywiadzie udzielonym przedstawicielom PAP dr. Czyżowa oświadczyła: „Łużycki Komitet Narodowy, który został wyłoniony po zwycięstwie nad Niemcami, postawił sobie za cel walkę o niepodległość, którą naród Łużycki winien uzyskać po kilkuletniej niewoli niemieckiej. Słowianie Łużycy zdają sobie sprawę z tego, że nadszedł moment wyzwolenia narodo-

Umowa handlowa polsko-jugosłowiańska

WARSZAWA, (PAP). — Powrócił do Warszawy min. Żeglugi i Handlu Zagranicznego min. S. Jedrychowski, który bawił w Belgradzie w celu podpisania umowy handlowej z Jugosławią. W pierwszym dniu pobytu Jan Karol Weide ambasador R. P. wydał obiad na cześć min. Jedrychowskiego, na którym był obecny marszałek Tito. Po południu dnia tego miała miejsce uroczysta akademicka, zorganizowana staraniem Komitetu Wszechsłowiańskiego z okazji wyzwolenia Warszawy. W dniu 18 stycznia r. b. została podpisana umowa handlowa. Ze strony polskiej podpisał min. Jedrychowski, ze strony jugosłowiańskiej min. handlu i aprowizacji Nicola Petrovic, który potem podejmował min. Jedrychowskiego obiadem. Wczoraj min. Jedrychowski był gościem marszałka Tito.

LEON KRZYCKI W BELGRADZIE

BELGRAD, (PAP). — Agencja Tan Jug donosi, że prezes Kongresu Słowiańskiego w Ameryce Leon Krzycki podczas pobytu w Belgradzie podzielił się z przedstawicielami prasy swymi wrażeniami z ZSRR, z rozmowy z marszałkiem Stalinem Leon Krzycki oznajmił, że III Kongres Słowian

amerykańskich odbędzie się za kilka miesięcy w New Yorku. Światowy Kongres słowiański odbędzie się również w roku b. i będzie miał miejsce w Belgradzie.

BERLIN, (PAP). — Szef polskiej misji wojskowej w Berlinie pułkownik Prawim podejmował powracających do Stanów Zjednoczonych po miesięcznym pobycie w Polsce członków delegacji Polonii Amerykańskiej z senatorem Nowakiem na czele, oraz kilku oficerów armii amerykańskiej z pochodzenia Polaków.

Amerykańscy goście żywo interesowali się losami Polaków w Niemczech i przebiegiem repatriacji naszych rodaków z amerykańskiej strefy okupacyjnej.

Opowiedzieli oni o kłamliwej agitacji antypolskiej sanacyjnych grup w Stanach Zjednoczonych, i informowali się o próbach tychże grup, mających na celu utrudnienie repatriacji. Podzielili się oni również swymi wrażeniami z Polski. Oficerowie amerykańscy — Polacy podzielił inicjatywę zorganizowania wśród Polonii Amerykańskiej pomocy żywnościowej i odzieżowej dla ofiar faszyzmu hitlerowskiego w Polsce. Na zakończenie wyświetlono zostały filmy wytwórni polskiej.

wego dla tego najbardziej na zachód wysuniętego bastionu słowiańskiego. Pomińcie tej sprawy byłoby równoznaczne ze skazaniem na „kompletne wyniszczenie przez Niemców”. Łużycki Komitet Narodowy składa się z 25-ciu członków. Prezesem jest katolicki ksiądz dr. Jan Czyż, a sekretarzem generalnym mąż wysłanniczy do O. N. Z., dr. Jerzy Czyż.

Dr. Marta Czyżowa przedłożyła Organizacji Narodów Zjednoczonych memorandum, w którym domaga się, żeby Łużycki Komitet Narodowy uznać za reprezentację narodową i dopuścić ich przedstawicieli do O. N. Z. oraz żeby Ziemię Łużycką wydzielić z niemieckiej i uznać jej niepodległość.

O tym, czy Słowianie Łużycy, których jest jeszcze około pół miliona mogą stanowić niezależne państewko, czy też przylączyć się do Polski lub Czechosłowacji, ma zdecydować plebiscyt narodowy. Dla samych Łużyczan ta ostatnia kwestia jest sprawą drugorzędą. W pierwszym rzędzie idzie im o to, żeby obudzić sumienie narodów świata i żeby uznały one prawo Łużyczan do niepodległego bytu narodowego. Dr. Czyżowa nawiązała kontakt z delegacjami Polski, Czechosłowacji, ZSRR i Jugosławii, chcąc w ten sposób zapewnić sobie poparcie delegacji tych państw. Przypuszcza się, że również delegacja francuska poprze decyzję Łużyczan. Wielu francuskich jeńców wojennych doznało czynnej pomocy ze strony Słowian Łużyckich w czasie niewoli w Niemczech. Dr. Czyżowa, która była działaczką ruchu oporu na Łużycach, osobiście wspólnie z Polakami zorganizowała ucieczkę z niewoli niemieckiej francuskiego generała Giraud.

Oświadczenie premiera Girala

NOWY JORK (Ant. wł.) — Prem. hiszpańskiego rządu republikańskiego Giral podczas bankietu w New Yorku wydanego na jego cześć oświadczył, że wielkie mocarstwa powinny przyczynić się do obalenia reżimu gen. Franco w Hiszpanii przez zerwanie z nim stosunków dyplomatycznych. Premier Giral oświadczył następnie, że nie żąda interwencji zbrojnej a jedynie umożliwienia mu wstąpienia do ONZ.

Feliks Gouin premierem Francji?

PARYŻ (Ant. wł.) — Trzy partie francuskie porozumiały się w sprawie utworzenia we Francji rządu koalicyjnego, w skład którego weszłyby przedstawiciele komunistów, socjalistów i partii republikańsko-ludowej, przy czym ta ostatnia postawiła następujące warunki dla swojej współpracy w rządzie: 1) na czele rządu stanie osoba, która niezależnie od swej przynależności partyjnej będzie mogła odegrać rolę rozjemcy pomiędzy partiami, 2) partie wchodzące w skład rządu koalicyjnego zarówno na terenie parlamentu, jak rządu i prasy, zobowiązują się do zawieszenia broni. Po długich dyskusjach międzypartyjnych na stanowisko premiera rządu wysunęto kandydaturę przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego Feliksa Gouina, który ma dzisiaj oświadczyć wobec Zgromadzenia, czy godzi się na proponowane mu stanowisko.

KANDYDAT SOCJALISTÓW NA PREMIERA RZĄDU FRANCUSKIEGO

PARYŻ (PAP). — Komitet centralny partii socjalistycznej wysunął jednomyślnie Vincent Auriola jako kandydata na premiera nowego rządu francuskiego. — Vincent Auriol jest znanym przywódcą socjalistycznym z czasów przedwojennych i zajmował swego czasu stanowisko ministra finansów.

KOMUNIKAT FRANCUSKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ

PARYŻ (PAP). — Biuro polityczne francuskiej partii komunistycznej wydało we wtorek 22 stycznia rano następujący komunikat: „Ponieważ ruch republikańsko-ludowy nie zgodził się na projekt partii komunistycznej, zmierzającej do utworzenia rządu z członkiem partii komunistycznej jako premierem na czele, partia komunistyczna zaproponowała partii socjalistycznej utworzenie rządu komunistyczno-socjalistycznego pod przewodnictwem ko-

munisty. Partia socjalistyczna odpowiedziała, że stoi ciągle na stanowisku rządu, składającego się z trzech partii. W tych warunkach partia komunistyczna, pragnąc przyczynić się do szybkiego rozwiązania kryzysu, postawiła wniosek, aby socjaliści wyznaczili na stanowisko nowego premiera rządu kandydata, stojącego ponad partiami. Partia komunistyczna pomimo tego, że jako najliczniejsza partia w zgromadzeniu powinna obsadzić stanowisko premiera rządu, wysunęła jednak kandydaturę Feliksa Gouina, obecnego przewodniczącego Zgromadzenia Konstytucyjnego. Kandydatura ta, nie nosząca charakteru partyjnego, pozwoliłaby na utworzenie klimatu wzajemnego zaufania i współpracy w łonie nowego rządu.

PARYŻ (PAP). — Gen. de Gaulle wraz z małżonką opuścił Paryż, udając się do niewielkiej miejscowości Marly le Roi, w pobliżu stolicy.

Sekretarz francuskiej partii socjalistycznej Daniel Mayer oświadczył w przemówieniu radiowym, że socjaliści stoją nadal na stanowisku, iż rząd winien składać się z przedstawicieli trzech partii, przy czym dodał, że komuniści są tego samego zdania. „Będziemy głosowali — powiedział Mayer — na każdego kandydata na premiera, czy będzie nim Thorez, czy też ktoś inny, o ile zostanie on zaakceptowany przez ruch republikańsko-ludowy. Komitet centralny partii komunistycznej skierował do władz partii socjalistycznej list z zawiadomieniem, że ruch republikańsko-ludowy nie zgadza się na propozycję komunistów, aby na czele nowego rządu, składającego się z przedstawicieli trzech partii, stał Maurice Thorez. Komuniści proponują wobec tego osiągnięcie kompromisu przez wyznaczenie przedstawiciela innej partii na stanowisko prezesa rady ministrów. Sekretarz partii komunistycznej Jacques Duclos w oświadczeniu radiowym wyraził nadzieję, że nowy rząd, złożony z przedstawicieli trzech partii, powstanie w najbliższych dniach. Duclos zapowiedział dalsze

rozmowy między komunistami a socjalistami na temat wytworzonej sytuacji. — Przywódca ruchu republikańsko-ludowego Maurice Chuman, przemawiając przez radio paryskie, powiedział m. in.: „Po raz pierwszy nie podzielimy zdania generała de Gaulle'a, gdyż uważamy, że jest on jeszcze potrzebny krajowi. Ruch republikańsko-ludowy pozostanie do końca lojalny wobec pierwszego członka francuskiego Ruchu Oporu”.

Kryzys polityczny we Francji może ujemnie wpłynąć na porządek obrad Rady Bezpieczeństwa, zwłaszcza teraz, kiedy przedstawiona jej będzie sprawa Persji oraz kiedy ma ona postawić kandydaturę na sekretarza generalnego ONZ. Korespondent „Daily Herald” pisze w związku z powyższym, że nie może zapisać żadnej decyzji ani na Zgromadzeniu, ani na Radach bez udziału głosowania Francji. Do głosowania zaś Francja, która w tej chwili nie posiada prawomocnego rządu, nie może być dopuszczona. Nie mogą przeto zapisać żadnej decyzji, dopóki Francja nie będzie miała prawomocnego rządu i ministra spraw zagranicznych.

Posiedzenie Zgromadzenia ogólnego odroczone zostało do czwartku. Obecnie praca odbywa się w komisjach. Komisja I do spraw politycznych i bezpieczeństwa zaczyna swoje obrady od kwestii kontroli nad energią atomową. Komisja II do spraw gospodarczych i finansowych będzie rozważała rezolucję Wielkiej Brytanii o rozszerzeniu UNRRA. Rezolucja przewiduje powiększenie liczby subskrybentów UNRRA do liczby wszystkich narodów zjednoczonych, t. zn. 51. Takie rozszerzenie UNRRA wiązałoby ją silniej z ONZ. Komisja III do spraw humanitarnych, społecznych i kulturalnych zajmie się na wstępie sprawą przesiedleńców. Sprawa ta według zdania Wielkiej Brytanii powinna być potraktowana jako jedno całość.

Obrady nie mające nieformalnego charakteru „prywatnych posiedzeń”, na którym omawiane były obrady ONZ.

W trosce o dzieci-sieroty

Wojna pozostawiła Sowietaom ciężki spadek. Dziesiątki tysięcy dzieci straciło swych ojców, matki, krewnych, zostając sierotami. Zdawało się, że potrzeba na to będzie dużo lat, aby tym nieszczęśliwym przywrócić radość życia i stracone ich dzieciństwo. Ale już podczas działań wojennych Związek Radziecki miał obowiązek pomagać osieroconym dzieciom. Sowiety rozumieli, że troska o dzieci to nie tylko ciężar na nich dług, lecz społeczny obowiązek. Podczas wojny powstały w wielu miejscach sierocińce, na które w r. 1945 wysygnowano 1412 milionów rubli. W moskiewskim rejonie za wyjątkiem samej Moskwy liczba przytułków dziecięcych w ostatnich latach wzrosła aż w dwójnasób tak, że dosięgała aż setki. Znamienią pod tym względem inicjatywę podali robotnicy z firmy „Płomień“, znajdujące się na terenie małym. Robotnicy pozakładali tam sierocińce na własny koszt. Gdy wieść o tym rozeszła się po okolicy, zaczęto za ich wzorem zakładać po wszech sierocińce i co za tym idzie wszędzie zbiorcze niemiedzy, produktów, naczyń i obuwia. W danej chwili w samym moskiewskim rejonie znajdują się 53 sierocińce, w których ma pomieszkanie 3.000 sierot. Kolchoźnicy przydzielili dla dzieci w bieżącym roku sporą ilość kartofli, owoców, maki, mleka i w gotówce ponad 4 miliony rubli. Za przykładem moskiewskiego rejonu poczęto organizować przytulnie i w innych miejscowościach. W Turkmenii powstało 24 podobnych sierocińców, utrzymywanych na własny koszt ich założycieli-robotników. Robotnicy ci dostarczali dzieciom bieliznę, odzież i żywność. W wymienionych wójez sierocińcach wychowywano oprócz ogólnokształcących przedmiotów korzystać również w dużej mierze z nauki rzemiosł w zakresie krawiectwa, szewstwa, stolarstwa, ślusarstwa a nawet z kursów uprawy roli.

Niedawno temu ukazała się obwieszczenie Komisarzy ZSRR o fabrykach, przedsiębiorstwach i t. n. zakładach, gdzie szeroko uwzględniono dzieci z sierocińców, którym przypisano za daleko idące plany przyjmowania ich do pracy, a mająci niemożliwość przed innymi wychowywać domów dziecięcych, których rodzice pracowali w dany fabrykach lub przedsiębiorstwach przed i podczas wojny. Rozporządzenie weszło w życie zaraz na ogłoszenie i wielu z tych wychowawców otrzymało pracę z minusem. Przedsiębiorstwa naftowe w mieście Baku odczuli również swoją rolę 24 sierocińców. Robotnicy przedsiębiorstwa imienia Stalina zapiekiwali się domami sierot, znajdującymi się w nadmorskich siołach, zaopatrując je szczerze w paliwo, owoce i to ze swoich gospodarstw. Już od półtora roku młodzież z okolic Teksas zaopatruwała się również sierocińcem imienia I. Pananina i za tej inicjatywę idą wciąż inni nie skąpiąc biednym dzieciom

ofiar w postaci łóżek, wanien, misek, a nawet obdarowując je w miejscowości Ugołnej pięciu tonami ryb. Największą troskę o dzieci-sieroty okazali bojownicy i oficerowie Armii Czerwonej. Oni to nie skąpią i nie żałują niczego, udzielając im szerokiej materialnej pomocy. W okolicach Dubowskiej i Stalingradu opodatkowali się dla sierocińców przez potrącenie im z pobieranej przez się pensji stałego procentu, z którego po ostatnim obliczeniu uzyskano sumę 1,15 tysięcy rubli.

Provincje na Dalekim Wschodzie opiekują się 42 sierocińcami, gdzie w dwa miesiące zebrano 5 milionów rubli, 400 par obuwia i wielką ilość produktów. Oprócz tego zabiegają szefowie o szeroko rozgałęzioną dla nich kulturę i pracę. Inne znów miejscowości nadwołżańskie rozłożyły się

pieczę nad 50 takimiż przytułkami. Tam znów remontują domy, starają się o dostawę drzewa przygotowując dla dzieci nawet różne niespodzianki, ucząc je i oświeceni pomagając, aby je wprawić w dobry humor. Dziesiątki tysięcy dzieci ma tam za pewniony dach nad głową. Przysparzają masę maleństw jako swoje własne, zastępując im rodziców utraconych, dając im to ciepło, którego są pozbawione. Można śmiało powiedzieć, że nie ma i nie można znaleźć w Sowieciech w żadnym rejonie opuszczonych dzieci, pozostawionych na pastwę losu. Naród sowiecki dba i stara się wciąż o to, aby dzieci-sieroty znalazły to ciepło rodzinne, które straciły, a które miały do wybuchu strasznej wojny, która pozbawiła je błęgiego dzieciństwa i dlatego troszczy się o ich wygodę i zadowolenie.

W. Sergejew.

Powszechny spis ludności przed wojną a dziś

WARSZAWA (PAP). — Powszechny spis ludności zarządzony na dzień 14 lutego r. b. jest spisem „sumarycznym“. Spis ten radykalnie różni się pod względem programu od obydwo spisów przedwojennych, które odbyły się w latach 1921 i 1931. Spisy te były imienne, t. zn. wpisywano na formularze każdą osobę oddzielnie, podając ją z imienia i nazwiską. Cechą charakterystyczną tych spisów było zbieranie bardzo różnorodnych i obszernych informacji o osobach opisywanych.

Spis obecny, w odróżnieniu od przedwojennego, będzie anonimowy. Nisłowywanie będzie polegało na zliczaniu osób zamieszkujących dane mieszkani (a na wsi — dom) i wpisywaniu na formularz gotowej sumy.

Z samej istoty spisu „sumarycznego“ wynika ograniczenia co do zakresu i szczegółowości zbieranych informacji. — Przy opisach imiennych stawiano są szczegółowe pytania, dotyczące indywidualnie każdej osoby. Przy spisie „sumarycznym“ zaś wszystkie informacje podawane są w postaci gotowych, nielicznych sum dla całego zespołu osób w mieszkaniu.

Spis „sumaryczny“ ogranicza się do kilku najbardziej koniecznych informacji. Spis obecny ustali dla każdego mieszkani liczbę zamieszkałych tam mężczyzn i kobiet w dniu 14 lutego r. b. z rozbiorem według grupy wieku (poniżej lat 18, 18 — 59 oraz 60 i więcej) oraz ich przynależność do zasadniczych grup narodowościowych.

Nowe rozruchy w Jerozolimie

TEL-AVIW (Ant. wł.) — W Jerozolimie wybuchły nowe rozruchy, które pociągnęły za sobą znaczną liczbę ofiar. Wojska brytyjskie obsadziły radiostację, dzięki czemu niechronili ją przed wysadzeniem oraz inne ważne punkty w mieście. W Jerozolimie i Tel-Awiwie zostały wysadzone w powietrze elektrownie. W wyniku starć zginął jeden kanista, jeden oficer policji i jeden policjant. Straty ze strony Żydów są również znaczne.

(ZAP) — Z Waszyngtonu donoszą, że angloamerykańska komisja do spraw Palestyny rozpoczęła swą publiczną działalność. Earl Harrison, przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w międzynarodowym Komitecie do spraw uchodźców, oświadczył kategoricznie: „Chodzi przede wszystkim o szybką ewakuację do Palestyny tych 100 tysięcy Żydów z Niemiec i Austrii, którzy nie mogą być repatriowani i którzy pragną się tam udać“. Harrison niedawno składał prezydentowi Trumanowi sprawozdanie o sytuacji Żydów w Niemczech i Austrii. „Potwierdzając to, co powiedział on prezydentowi Trumanowi, Harrison oświadczył, że „Palestyna przede wszystkim powinna wchodzić w grę, jeżeli chodzi o wybór miejsca, dokąd mają się udać Żydzi, pragnący opuścić Europę“. „Oprócz jestem zadowolony — powiedział dalej Harrison — że komisja

tak mało uczyniła w sprawie repatriacji. Musi być znaleziony sposób w skali międzynarodowej w celu wykonania zleceń komisji anglo amerykańskiej.

Dr. Józef Schwartz, dyrektor na Europę „Jewish Distribution Committee“, który prowadził pracę społeczną wśród Żydów, zaznaczył, że około 600 tysięcy Żydów, czyli około 50 proc. Żydów, którzy wyszli cało z eksterminacji hitlerowskiej i prześladowań, wywołanych przykładem hitlerowców, pragnie udać się do Palestyny, przekładając życie, nawet niestabilizowane, ponad ryzyko związane z dalszym zamieszkiwaniem w Europie. Robert Nathan, jeden z głównych doradców Roosevelta z okresu New Dealu, którzy z grupą pomocników zwiedzili ostatnio Palestynę, wyraził się, że przy energiczniejszej polityce ze strony rządu palestyńskiego, Palestyna mogłaby wchłaniać bez trudności 1.250.000 emigrantów żydowskich.

Prof. Einstein przemawiając przed komisją, skrytykował politykę rządu mandatu w Palestynie. Określił ją jako wzór wyzysku kolonialnego. Rząd brytyjski zdaniem Einsteina swoim postępowaniem podjada Arabów przeciwko Żydom i uniemożliwia porozumienie między narodami, które winny wspólnie, w pełnej zgodzie budować swą wspólną ojczyznę.

Goście holenderscy na Majdanku

LUBLIN (PAP). — W dniu 17 i 18 b. m. w Lublinie w Oddziale P. C. K. bawili przedstawiciele holenderskiego Czerwonego Krzyża w osobach d-ra Dyckaastera i d-ra Willesa. Goście holenderscy, którzy zwiedzili ambulatorium i placówki, prowadzone przez lubelski P. C. K., interesują się specjalnie sprawą pomocy, udzielanej przez P. C. K. obywatelom holenderskim. Po zwiedzeniu zabytków historycznych miasta goście ndali się na Majdank, gdzie zwiedzili dokładnie były obóz koncentracyjny. Obóz wywarł na nich wielkie wrażenie. Obrazują to słowa, które wypowiedział jeden z przedstawicieli holenderskiego Czerwonego Krzyża: „Wszystko to jest tak straszne, że brak nam słów na wypowiedzenie tego, co czujemy“.

EKSPERTYZA WŁOSÓW KOBIET ZAGAZOWANYCH W OŚWIECIMIU

KRAKÓW (PAP). — Główna Komisja Badań Zbrodni Niemieckich w Krakowie przeprowadziła chemiczną ekspertyzę włosów kobiecych, znalezionych w obozie oświecimskim po ucieczce Niemców, w celu zbadania rodzaju gazu, którym były nsmiercane ofiary Oświęcimia w komorach gazowych. Włosy oddano do badania naukowemu Instytutowi Ekspertyz Sądowych w Krakowie. Jak wiadomo, kobietom ściągano włosy dopiero po zagazowaniu. Badania Instytutu stwierdziły, że włosy obecne w obozie pochodzą z cyklu. W zaprawie murarskiej, pobranej ze ścian komory gazowej stwierdzono również obecność związków chlorowodorowych, to samo wykryto w zaprawach do włosów, wankach i innych przedmiotach metalowych, znajdujących się w włosach. Jak stwierdzają jednoznacznie

zapisli, fabryka wyrobów chemicznych w Jerozolimie dostarczała komendzie obozu, w czasie od 3 sierpnia 1943 r. do 29 kwietnia 1944 roku łącznie 1.155 kg. tej gwałtownej truciizny. Niemcy zapomnieli widocznie, iż włosy doskonale przetrzymują wszelkie rodzaje gazu, gdyż nie usunęli włosów z magazynów oświecimskich, niszcząc po sobie inne ślady zbrodni, jak krematoria i komory gazowe.

MINISTER JEDRYCHOWSKI W BELGRADZIE

BELGRAD (PAP). — Agencja Tajug donosi, że do Belgradu przybył samolotem z Warszawy min. żeglugi i handlu zagranicznego R. P. dr. Stefan Jedrychowski w towarzystwie ambasadora R. P. Jana Karola Wendego, zastępcy dyrektora departamentu Kazimierza Ciesielskiego i szefa gabinetu ministerstwa Henryka Olaszynkiewicza. Na lotnisku przywitał min. Jedrychowskiego min. Handlu i Artyzacji Federacyno-Ludowej Republiki Jugosławii inż. Mikołaj Petrovic. Z okazji swego przybycia min. Jedrychowski złożył wobec przedstawicieli agencji Tajug następujące oświadczenie: „Jestem głęboko wzruszony z okazji przybycia do Belgradu, stolicy bohaterstwa i Jugosławii. Przybyłem tu po to, aby podziękować polskiemu społeczeństwu i polskiemu handlowi. W grudniu 1944 roku miałem możność przejechać przez Belgrad, poznać wielki naród Jugosławii w czasie międzynarodowej wojny. Obecnie z zadowoleniem stwierdzam, że kraj ten przetrwał do rozbudowy, do której niewątpliwie przyczyni się zawarcie umowy handlowej polsko-jugosłowiańskiej“.

Prez. Bierut i Marsz. Żymierski w Łodzi

Rocznica wyzwolenia Łodzi spod okupacji niemieckiej

(Od własnego korespondenta)

ŁÓDŹ (s.) — 19-go stycznia Łódź obchodziła uroczystą pierwszą rocznicę swego wyzwolenia. Całe miasto tęgnęło w powodzi białoczerwonych chorągwi. Łódź przybrała wyjątkowo uroczysty i uroczysty.

Ulica Piotrkowska ciągnęła tysiączne rzęsy ludności pod gmach Zarządu Miejskiego, gdzie w obecności 77-miu pocztów sztandarowych organizacji, Zw. Zawodowych oraz delegacji młodzieży akademickiej, o godz. 12-ej w południe (tej samej, o której rok temu wjechały do Łodzi pancerne czołwki Armii Czerwonej), nastąpiło odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci bohaterów oddziałów polskich i radzieckich, które przyniosły Łodzi wolność. Po przemówieniu prez. Mijała i przedstawicieli W. P. pochód udał się przed pomnik Zwycięstwa, gdzie nastąpiło złożenie wieńców.

Po południu, w sali Teatru W. P. zebrała się Miejska Rada Narodowa na uroczyste posiedzenie. Około godz. 17-ej na salę weszli, witani burzliwymi oklaskami, Prezydent K. R. N. Bolesław Bierut, Naczelny Wódz Marszałek Żymierski i jego zastępcy gen. dyw. M. Spychalski. Po odegraniu Hymnu Narodowego otworzył posiedzenie przewodniczący M. R. N. Haneman, witając w imieniu Łodzi przybyłych dostojników. Następnie prez. Mijał złożył sprawozdanie z osiągnięć władz miejskich w pierwszym roku wolności, po czym Prezydent Bierut i Marsz. Żymierski przystąpili do dekoracji odznaczonych Złotymi Krzyżami Zasługi. Po dekoracji przemówił Prezydent Bierut, dając wyraz swej radości z powodu dotychczasowych osiągnięć społeczeństwa łódzkiego i wyrażając masom pracującym podziękowania za dokonany wysiłek. Prezydent wyraził przekonanie, że rok przyszły będzie o wiele lepszy i że życie w nim stanie się znacząco łatwiejsze. Następnie krótko przemawiał wiceprezydent Marszałek Żymierski, podkreślając, że Walko Polskie dąży do szerzenia sympatii Łódź — miasto pracy i wysiłku mas robotniczych. Uroczystość zakończyła się odegraniem Hymnu Narodowego.

Następnego dnia, w niedzielę 20 b. m., po uroczystym nabożeństwie w Katedrze, odbyła się o godz. 12-ej defilada oddziałów wojskowych, organizacji, młodzieży i harcerstwa.

Zatrute strzały

Według prawa

Dochodzi dziesiąta. Pan referent czyta gazetę i ziewa. Pali papierosa.

— Panie referencie — powiada ob. woźny — można wpuścić tego jegomościa?

— Powiedziałem, że konferencja — odpowiada gniewnie referent.

— Już mu oświadczyłem. Ale on powiada, że pan referent go przyjmie. Podobno sprawa bardzo ważna.

— A jak on wygląda? — pyta referent.

— Tak! sobie brunet, w okularach...

— Wysoki?

— Wysoki.

— To niech ob. Michał go wpuści!

Ob. Michał go wpuszcza. Wchodzi facet wysoki, czarny, w okularach. Kłania się uprzejmie. Uśmiecha się prawie przyjacielsko, choć z uszanowaniem.

— A! To pan — powiada referent — Niech pan siada.

Pan siada. Tłumaczy, że on koniecznie chce. Wła, że koszty muszą być. Nie jest dzieckiem. Rozsądny. Chciałby tylko wiedzieć, ile?

Obywatel referent jest strasznie poważny. Wyciska z uwagą waga.

— To ciężka sprawa — mówi.

— Ja rozumiem! — zapewnia klient. — Ale ile?

Referent zapala zgasłego papierosa.

— Dziesięć... — powiada od niechcenia. Klient się ożywia.

— Ale będzie załatwione!

Referent patrzy w okno.

— Oczywiście... — odpowiada leniwie. Klient się cieszy.

— Panie referencie — mówi z ożywieniem — A więc jutro przychodzi i przynosi forsa! Murowaniec!

Referent potrząsa głową.

— Dziś! — powiada twardo.

— Dzisiaj!... Kiedy nie mam przy sobie pieniędzy...

— To się nie da zrobić.

— Ale dlaczego? Co za różnica? Jutro przynosi, jutro się załatwi!

Referent łezkami raz potrząsa głową.

— Przukro mi ale według prawa nie mogę się zgodzić!

— Jakto — według prawa? — pyta z lekkim niepokojem klient.

Referent obrzuca się. Runieńco występują na jego blade oblicze.

— Jakto, to pan nie wie?

— Nie wiem! — przyznaje ze skrucą klient.

— To niech się pan dowia, że obecnie Rad król, były armijny landryk były załatwione do r a z a i e !!! Pan rozumie? Właśnie może czekać do jutra? Jestem lojalnym obywatелеm!!!

B. Brzeziński.

„DAILY MAIL“ O ARESZTOWANIU DWÓCH BRACI ARCYKSIĘCIA OTTONA

LONDYN (PAP). — Wiedeński korespondent dziennika „Daily Mail“ donosi, że dwaj bracia arcyksięcia Ottona Habsburga zostali aresztowani w Innsbrucku. Ubrani oni byli we francuskie mundurki wojskowe. Korespondent twierdzi, iż obecność braci księcia Ottona w Austrii dawała podstawę do pogłosek, iż sam Otto Habsburg powrócił do Austrii. Poza tym aresztowano kilku znanych działaczy monarchistycznych w Tyrolu. Rząd austriacki zarządził dymisję szefa policji w Innsbrucku. Rząd austriacki polecił ministrowi spraw zagranicznych Karolowi Gruberowi zwrócić się do rządu francuskiego z zapytaniem, jakie jest jego oficjalne stanowisko. Dowódca wojsk francuskich w Austrii general Balthoud oświadczył, że sprawa restauracji Habsburgów jest wewnętrzna sprawa austriacka, do której wojskowe władze francuskie nie mieszają się.

Aresztowanie hitlerowców w Austrii

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Salzburga, że Urząd Bezpieczeństwa aresztował w ostatnich dniach szereg wybitnych działaczy hitlerowskich, wśród których znajduje się jeden z głównych przedstawicieli wojennych Standartenführer Helmut Wolff, naczelnik urzędu bezpieczeństwa w Grazu oraz agent gestapo Koller, od dawna już poszukiwany przez policję.

FLOTA AMERYKAŃSKA POZOSTAJE W EUROPIE

LONDYN (PAP). — Dowódca 12-ej floty amerykańskiej admirał Hewitt oświadczył, że oddziały marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych pozostaną w Europie celem ndzielenia pomocy politycznej zagranicznej Stanów Zjednoczonych. O działach floty amerykańskiej będą stanowić w portach Hawry, Bruks, Neapol i porty Liofy w Maroku. Siedzibą kwatery głównej będzie Londyn.

Świadczenia Rzeczowe muszą być oddane do dnia 15 lutego

Wielka odprawa w sprawie realizacji świadczeń rzeczowych w kinie „Wolność”

(j) W dniu 18 stycznia w kinie „Wolność” w Częstochowie odbyła się przy wypełnionej sali oraz przy współudziale starosty powiatowego J. Kaźmierczaka oraz przedstawicieli władz wojewódzkich wielka odprawa w sprawie ostatecznej realizacji świadczeń rzeczowych.

Na odprawę przybyło około 1500 przedstawicieli gmin, gromad, cały aparat administracyjny, zatrudniony przy realizacji świadczeń, przedstawiciele partii politycznych (PPR, PPS, SD i PSL), przedstawiciel Kurii Biskupiej, prasy miejscowej („Głos Narodu”), Izby Rolniczej i Inni.

Po sprawdzeniu obecności i ukonstytuowaniu się Prezydium do zebranych przemówienie wygłosił starosta Kaźmierczak.

Opisał dotychczasowy przebieg akcji świadczeniowej, zebrania, wiece, kampanie prasowe w tej sprawie. Jak wynika z dotychczasowego przebiegu akcji, zapobiegamy katastrofie głodu, ale grozi nam jednak niedojadanie. Ziarno, które sprowadzamy z zagranicy, musi być użyte w pierwszym rzędzie do zasiewu na ziemiach odzyskanych.

Plan akcji musi być bezwzględnie wykonany do 15 lutego

Rozumiejąc powagę sytuacji i wkład robotnika oraz inteligenta polskiego w odbudowę państwa przy całym niedojadaniu, Rząd musi zapewnić masom pracującym minimum egzystencji. W tym celu przystąpi do ostatecznego śledzenia świadczeń, które muszą być bezwzględnie ściągane do 15 lutego, po tym terminie akcja zostanie zakończona. Władze opracowały pięciodniowy plan odstawy, co pięć dni zebrane ziarno musi być oddawane z punktu zyspu do właściwej zbiornicy.

Na powiększenie liczby punktów zyspu musi co 5 dni być zebrana ściła wyznaczona przez władze ilości zboża

Od dzisiaj musi rozpocząć się wielka planowa zbiórka świadczeń. Pracę musimy zacząć od gospodarstw najsłabszych. Ponieważ stwierdzono, że w wielu wypadkach zamożne gospodarstwa nie oddawały przypadających na nie świadczeń, licząc na pobłażliwość i ulgi, trzeba z całą energią i rygorem prawa (ustawa o ochronie Państwa w okresie odbudowy) zastosować sankcje w całej rozciągłości. Wpływy partii politycznych na danym terenie będącym w 100% procentem wykonanych świadczeń. Nie może być mowy o wpływach bez wypełnienia obowiązku świadczeń.

Nie dopuszczamy, aby z winy niesumiennej i oszalałych się robotników rolniczych w fabrykach i kopalniach głodowali

Dzięki wysiłkom naszych robotników, inteligencji, inżynierów i rolników, odbudowujemy nasz kraj. Dymia kominny fabryczne, pracują kopalnie, wydobywając coraz większe ilości węgla i minerałów. Rośnie znaczenie Polski w świecie. Przedstawiciele naszego Narodu są wybierani do wszystkich organizacji o znaczeniu międzynarodowym. Świat z podziwem i uznaniem patrzy na naszą bohaterkę Stolicę, dźwigającą się z grunów. Wiele ofiar Naród ponieść musiał, zanim Wolność odzyskał. 1.100.000 sierot, 7.000.000 ofiar to nasza danina, nasz podatek dla Polski. Pomogli nam sojusznicy do przeprowadzenia okupanta z naszej ziemi. Pomogli nam najwięcej Bojza Radziecka w walkach o niepodległość, mogiły bohaterów Czerwonej Armii gęsto usyły naszą ziemię. Pomaga nam i dziś, niosąc pomoc we wszystkich dziedzinach, Pomaga Ameryka, nadchodzi pomoc z UNRRA. I lud polski obiał władzę dla siebie, żadna siła reakcyjna mu jej nie wydrze. Dziś lud jest gospodarzem kraju, a jeśli jest gospodarzem, to tak będzie pracował i gospodarzył, aby w tej Polsce wszyscy byli syści i zadowoleni.

Mamy prawo żądać chleba dla świata pracy, mleka dla szpitali i dzieci robotniczych

O ile tak pracujemy i tak osiągniemy rezultaty, o ile nie zachłaniemy do tej pory w przeciwnieństwie do mniejszych państw woskoncentrowanych pożyczek zaprzeczonych. O ile prace przez nas wykonane są tak wielkie — to my mamy pełne prawo do żądania — od swoich obywateli wykonania ciężyć na nich obowiązujących w ciężkim okresie przejściowym.

Na okresowych zjazdach sentencje snosimy. Od nieletniości w sprawie porządku, aż do represyj karnych, ustawą przewidzianych.

Przebieg rok bez kontyngentów — świadczenia tylko w tym roku

Centralny Urząd Planowania przewiduje, że w przyszłym roku gospodarczym, o ile nasza produkcja będzie nadal wzrastać, uciążliwość śledzenia kontyngentów, a zapobieganie podległości mogli nasze wyzwalające potrzeby na wolnym rynku. Wymagana jednakże reforma państwa i państwowości może przyczynić się w poważnym stopniu do porządku ekonomicznego, ale brak mięsa odzyskać będziemy dłużej.

Poważne ulgi dla biedoty wiejskiej i wsi zniszczonych

Rozumiejąc ciężką sytuację niektórych szczególnie zniszczonych gospodarstw — udało się uzyskać ulgi w odstawie świadczeń w granicach od 15 — 80% dla naprawdę biednych i pokrzywdzonych wymiarem. Dla uzyskania jednak ulgi potrzebna jest opinia całej gromady, partii politycznych, Komisji świadczeń rzeczowych, potwierdzona przez gromadzką i gminną Radę Narodową. Wszyscy ci, którzy w celu ukrycia zboża lub podając nienawdziwe dane, albo wykorzystując stosunki rodzinne, pokrewieństwo, podając nieprawdziwe dane uzyskali zniżki w wypadku ujawnienia będą z całą surowością prawa karani.

Od 18-go wymusza specjalne brygady po odbiór świadczeń

Z przedstawicielami partii politycznych, Milicji Obr., członków gromadzkich i gminnych Komisji świadczeń oraz poborców Starostwa składające się Komisje wyruszą na wsie, celem odbioru świadczeń w całkowitej wysokości. Rolnikom, którzy planem określone świadczenia już wykonali, wypłacane będą specjalne premie w gotówce od 175 do 250 zł dopłaty za każdy odstawiony metr. Wypłaty dokonywane będą z funduszy państwowych za pośrednictwem Skarbnictwa. Zboża zebrane muszą w ciągu 5-ciu dni być oddawione. Sołtysi mają natychmiast zorganizować na wsiach punkty zyspu i w podanym terminie przystąpić do zbiórki i oddawny do centralnych punktów zyspu przy pomocy systemu szarwarkowego.

Przemówienia przedstawicieli Kurii Bisk., Województwa, PPR, PPS i PSL, dyskusja

Następnie przemawiali z ramienia Kurii Biskupiej ks. dr. Pałak, apelując do zebranych o sumienne wywiązanie się z obowiązku w myśl katolickiej zasady o miłości bliźniego.

Przewodniczący Pow. Rady Narodowej

apelował o pełne poparcie akcji i zgodnie z planem 100% odstawienie świadczeń. — Pos. Zientarski deklaruje współpracę PPR i pomoc we wszystkich poczynaniach władz. Zaznajomił zebranych z planami Gł. Urzędu Planowania, które gdyby się udało wypełnić pozwolił nam osiągnąć i przekroczyć w roku 1948 stopę życiową z roku 1939. — Pos. Gronkiewicz zapewnił poparcie swego stronnictwa w akcji świadczeń i udział członków PPS we wszystkich dziedzinach życia państwowego.

Przedstawiciel P. S. L. ob. Sobczyński stwierdził pozytywne ustosunkowanie się stronnictwa do świadczeń. Hasło wypisane na sztandarach chłopskich nie pozostanie ocea formuła „Żywią i Bronią” i będą zawsze przyswajac chłopu. Chłop polski świadczenia odda, bo trzeba oddać i basta.

W toku toczącej się dyskusji zadawano Staroście pytania, na które tenże udzielał odpowiedzi.

Zagadkowa waga

Jeden z mówców opisuje następujący fakt:

Dwaj gospodarze ze wsi Wierchowiska odprowadzili na kontyngent krowe do Częstochowy. Przed pójściem do rzeźni zważyli krowe w browarze. Szwedego” waga wykazała 426 kg, po zważeniu krowy w rzeźni okazało się, że ich oszukanono o 81 kg. Starosta polecił w tej sprawie wsząć dochodzenie. Postanowił także zjechać sam na niejakiego Kopyra ze wsi Rembielice Królewskie, który będąc funkcjonariuszem Straży Ochrony Kolei, posiadającym rewolwerem służbowym groził poborcy świadczeń.

Po obszernej dyskusji wszyscy wóltownie sołtys, poborcy i członkowie gminnych i gromadzkich Rad Narodowych zobowiązali się w imieniu swych gromad przystąpić do realizacji świadczeń oddawiać w nienaruszalnym terminie do dnia 15-go lutego 1946 roku.

Wicestarosta Daniluk, dziękując ohecnym za liczne przybycie i ohywatełskie stanowisko, zebranie rozwiązał.

KRONIKA

Min. Oświaty przejmie opiekę nad domami dziecka i ochronkami i t. p.

Dowiadujemy się, że na zasadzie rozporządzeń ministerialnych Wojewódzki Wydział Opieki Społecznej w Kielcach z dniem 1 stycznia r. b. opiekę nad dziećmi i młodzieżą od lat 4 do 18 przekazuje w zupełności Kuratorium Okręgu Szkolnego. Należy rozumieć, że od wspomnianego terminu prowadzenie domów dziecka, ochronek, schronisk i t. p. oraz moralna i materialna opieka nad dziećmi przechodzi pod kierownictwo Ministerstwa Oświaty. (Z)

Apel Tymcz. Zarz. Społ.-Obyw. Ligi Kobiet

Tymcz. Zarząd Społ.-Obywatelski Ligi Kobiet przystępuje dnia 22 b. m. do rejestracji członków. Prosimy o zgłaszanie się w godzinach od 10-ej do 12-ej i od 15-ej do 17-ej w lokalu Rady Związków Zawodowych, Aleja 43, I. p., pokój Nr. 3.

Uwaga członkowie P.P.S.!

Zawładamy, że w dniu 25 stycznia, w piątek, odbędzie się „Żywa Gazetka” w

świetlicy Org. Mł. TUR, przy ul. Limanowskiego 49, o godz. 4.30 po poł. dla członków PPS, O. M. TUR, RKS Raków i sympatyków.

Prosimy o liczny udział tak członków, jak i sympatyków.

Zebranie Drukarzy

Zarząd Okręgowy Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Poligraficznego w Częstochowie zawiadamia członków Związku, że w dniu 27 stycznia o godzinie 10-ej rano odbędzie się w sali Powiatowej Rady Związków Zawodowych (II-ga Aleja 43) Walne Roczne Zebranie członków z udziałem delegatów Krakowa, Radomia i Kielc. Porządek dzienny obejmuje sprawozdania, wybory nowych władz i wnioski.

Noce dyżury aptek

W tygodniu od dnia 21 do 27 stycznia wł. dyżurnia następujące apteki: „Ślaska” — ul. Marsz. Żymierskiego Nr. 4, „Staromiejska” — Stary Rynek Nr. 30, oraz K. Lembkego — Raków, ul. Limanowskiego, tylko od godz. 8-ej do 19-ej.

Z poświęcenia zakładu dla niemowląt

W dniu 20 b. m. miała miejsce w naszym mieście niezwykle uroczystość: poświęcenie sierocińca dla niemowląt w domu u zbiegu ulic Pułaskiego i św. Kazimierza. Uroczystość ta nie była ani akademią, zorganizowaną z takiej czy innej okazji, ani defiladą, ani wiecem, a przecież, związana bodaj że nie przypadkowo z obchodem rocznicy wyzwolenia Częstochowy spod okupacji niemieckiej, była przepięknym wyrazem uczczenia wielkich, niedawno minionych dni.

Na dźwięk miasta ślechl już marszowy krok ludzi idących w pochodzie, w salach, gdzie odbywały się akademie, nie brzmia już słowa przemów czy recytacji — natomiast w widnych salach sierocińca wciąż defilada, ani wiecem, a przecież, związana bodaj że nie przypadkowo z obchodem rocznicy wyzwolenia Częstochowy spod okupacji niemieckiej, była przepięknym wyrazem uczczenia wielkich, niedawno minionych dni.

Na dźwięk miasta ślechl już marszowy krok ludzi idących w pochodzie, w salach, gdzie odbywały się akademie, nie brzmia już słowa przemów czy recytacji — natomiast w widnych salach sierocińca wciąż defilada, ani wiecem, a przecież, związana bodaj że nie przypadkowo z obchodem rocznicy wyzwolenia Częstochowy spod okupacji niemieckiej, była przepięknym wyrazem uczczenia wielkich, niedawno minionych dni.

Mówiąc o samej uroczystości, poświęcenia nie będziemy wymieniali tych, którzy

wzięli w niej udział. Po co! Wystarczy, gdy powiemy: byli ludzie, wierzy, którym naprawdę los małych brzdąków leży na sercu i którzy uczynili wszystko, co było w ich mocy, aby los ten był jak najlepszy. Padły słowa podziękowania. Najwięcej ich było skierowanych — a musiały być skierowane — do prezydenta miasta dr. Wołańskiego, który nie szczędził trudów, aby niemowlęta miały ów piękny, położony wśród ogrodów dom, a w domu tym wszystkim co to, co potrzebne jest im do życia.

Po dokonaniu zasługi przed dyskretyzacy obecni, m. inn. niekto wyraził je poświęcający zakład ks. prałat B. Wróblewski.

Dusza całej akcji, mającej na celu urządzenie sierocińca, była doktór Munkalówna, która wiodła sprawę od samego początku i dziś tak troszczy się o dzieci, że możemy być spokojni, nółk ona czuwa nad niewierzonymi jej opieką niemowlętami, póty krzywdą im się nie stanie.

Zalutujemy jedynie, że ze względów technicznych nie możemy umieścić na łamach naszego niema, fotografii pięknie urządzonego cał Zakładu.

Apelujemy jednak do wszystkich: idźcie i zobaczcie! Zobaczcie, a przekonacie się jak pięknie, jak no europejsku urządzone jest przytułek dla niemowląt.

W dniu poświęcenia zakładu prez. Wołański przeznaczył na ewentualne uruchomienie sierocińca od 8 do 7 lat 10.000 zł. W imieniu P. C. K. mer. Sikora ofiarował dla dzieci czekoladę i witaminy „d”, od siebie zaś słożył 1.000 zł.

Uwaag, księgowi!

Koło Księgowych przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Częstochowie zawiadamia, że drugi kurs dla samodzielnych księgowych na temat jednolitego planu kont, obowiązującego od 1 stycznia r. b., rozpocznie się w sobotę, dnia 26-go b. m., o godz. 18-ej w gmachu Liceum Handlowego przy ul. Handlowej Nr. 14.

Kurs ten będzie ilustrowany przykładami. Księgowi, którzy by chcieli wziąć udział w tym kursie, a nie zapisali się jeszcze, mogą to uczynić we wskazanym dniu przed rozpoczęciem wykładu.

Jednocześnie Koło Księgowych przyjmuje nadal zapisy na 3-ci kurs księgowości 3-miesięczny dla osób mniej zaawansowanych. Na kursie tym przerabiane będą przykłady systemem amerykańskim i przebitkowym w oparciu o nowy jednolity plan kont.

Oplatek w Cechu Szewców i Cholewkarzy

Zarząd Cechu Szewców i Cholewkarzy zawiadamia swoich członków, że w dniu 26 b. m. o godz. 21-ej odbędzie się tradycyjny oplatek dla członków Cechu i ich rodzin. Zapisy chętnych do wzięcia udziału w uroczystości przyjmuje ob. Lichański Michał, Aleja 11, sklep i ob. Krakowiak Wacław, N. Rynek 12 sklep oraz udzielają bliższych szczegółów.

Walne zebranie członków Częstoch. T-wa Przeciwgruźliczego

W niedzielę, dnia 27 stycznia 1946 r. o godz. 16 w pierwszym terminie lub o godzinie 16.30 w drugim terminie, odbędzie się w lokalu Poradni Przeciwgruźliczej II Aleja 31 (oficyna lewa, pierwsze piętro), walne zebranie członków Towarzystwa Przeciwgruźliczego.

Komunikat Polsk. Zw. Zachodniego

Zarząd Polskiego Związku Zachodniego komunikule Sz. Obywatelom, którzy otrzymali odezwy z deklaracjami PZZ, z Wojewódzkiego Zarządu Okręgu w Kielcach, aby w ciągu 5-ciu dni od chwili ich doręczenia — zwrócili deklaracje do Biura P. Z. Z. Obwód Częstochowa, Aleja Wolności 16.

Biurowe: w poniedziałek, środy, piątki od godz. 9-ej do 15-ej i we wtorek, czwartki od godz. 17-ej do 19-ej.

Życia kulturalna

„Sześć lat walki o niepodległość” w Klubie Literackim

Intro, dn. 24 b. m. o godz. 19-ej w sali Biblioteki Miejskiej odbędzie się zbiorowy wieczór autorski, poświęcony sześciolatej walce o niepodległość. Wygłoszone zostaną utwory: L. Andrzej, St. Fofasieńskiego, St. Mszczy, Ir. Maciejewskiej, St. Porhorskij-Okolów, W. Rousseau i St. Zielińskiej.

Stefan Gajos laureatem konkursu „Kocynadra”

Współredaktor naszego piśma kol. St. Gajos zdobył drugą nagrodę na konkursie „Kocynadra” za wiersz „Grafoman i Waterman” (pierwszej nie przyznano w ogóle). Dwie dalsze nagrody otrzymali: Henryk Biały z Jaworzna i Krystyna Ogonowska z Bytomia.

Teatry Miejskie — sala duża

„Pygmalion” G. B. Shawa

Dziś w środę 23-go b. m. oraz w dni następne o godz. 18.30 głośny utwór sceniczny w 5-ciu aktach B. Shawa „Pygmalion”. Rolę kwiatarki i prof. Higginsa kreują Pałka i Kwiatkowski. Reżyseria A. Wiatkowskiego. — Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Na „Pygmaliona” należy się wcześniej zaopatrzyć w bilety wstępu, ponieważ na skutek olbrzymiego sukcesu tej sztuki są one stale wyprzedane.

W próbach arcydzieła literatury komediowej Al. hr. Fredry, komedia w 5 aktach p. t. „Śluby panieńskie”, czyli „Magnetyzm serca”.

Sala kameralna

„Grube ryby” M. Bałuckiego

Dziś w środę 23-go b. m. i codziennie o godz. 18.30 komedia z życia naszych dziadków i babek — „Grube ryby”, pisma M. Bałuckiego. Reżyseria B. Orlińskiego. Miś en scena Wł. Wagnera.

W próbach głośny reportaż wojenny w 3-ach aktach Heleny Buczyńskiej „Obeym wstępną zbrodnię”.

Bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 10-ej do 19-ej i od 14-ej do rozpoczęcia przedstawień. Telefon kasowy 21-61.

„Grube ryby” dla młodzieży szkolnej

W niedzielę o godz. 15-ej odbędzie się w dużej sali Teatrów Miejskich pierwsze przedstawienie sztuki Rolnickiego „Grube ryby” dla młodzieży szkolnej.

Przedstawienie to organizuje Wydział Oświaty i Kultury.

„Jasienka” w Strazach

Dnia 27 stycznia b. r. w sali Strazów Pożarnych zostanie odegrana przez zespół amatorski „Jasienka” w 6-ciu aktach z prologiem J. Rudla i ks. Jaka, pod reżyserią S. Piotrowskiego oraz tańce: Krakowiak, Mazur, Kniwiazek, które wykona balet.

Piękno dekoracje, nowe kostiumy, dobrowolna orkiestra. Początek przedstawienia o godz. 17-ej.

Ceny biletów od 10 zł. do 50 zł. Kasa czynna od godz. 10-ej r. do 10.

Kronika kielecka

Powstanie Wojew. Kom. Społ. Obywatelskiego Ligi Kobiet

Podaje się do wiadomości zainteresowanych, że został zorganizowany Wojewódzki Komitet Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w Kielcach. Kola Powiatowe Ligi proszone są o legalizowanie się w Kielcach, Dom Kultury Robotniczej, pokój 12.

Wojewoda kielecki wśród żołnierzy b. A. K.

W dniu 12 stycznia b. r. w lokalu Izby Rzemieślniczej odbył się tradycyjny opłatek dla żołnierzy b. Armii Krajowej. Uroczystość tę zaszczylił swą obecnością wojewoda kielecki mjr. Wiślicz. Do licznie zebranych żołnierzy i oficerów b. Armii Krajowej przemówił pułk. Rawicz, który, podnosząc ofiary, jakie poniosła b. Armia Krajowa w walce z okupantem, wezwał towarzyszy broni do usilnej pracy nad ugruntowaniem wolności i odbudową Państwa. Następnie przemówił wojewoda kielecki mjr. Wiślicz. Mówca, wspominając czasy konspiracji, powiedział między innymi: „Dziwny tragizm spowodował, że my, synowie jednej ziemi, byliśmy niejednokrotnie rozdzieleni. Lecz to, co nas mogło dzielić, było niejednokrotnie tylko uprzedzeniem, którego miejsce musi zająć i wierzę, że zajmie Polska i praca nad jej odbudową”. Z kolei przemawiał przedstawiciel Urzędu Bezpieczeństwa, kapelan b. A. K. ks. dr. Łapot, b. delegat Rządu Polski podziemnej Ł. Kumor, dyr. Izby Rzemieślniczej kpt. Włosiński i inni. Przemówienia przyjmowane były entuzjastycznymi oklaskami i okrzykami na cześć Rządu wojewody kieleckiego i Armii Krajowej. W czasie uroczystości koncertowała orkiestra wojewódzka. Wśród przemilej atmosfery, pienia koled, deklamacji i pieśni partyzanckich opłatek przeciągał się do godzin wieczornych. (Z)

Na marginesie konferencji w sprawie oświaty rolniczej w Kielcach

W dniu 15 grudnia 1945 r. w Woj. Urz. Ziemskim pod przewodnictwem ob. Tomaszewskiego odbyła się konferencja w sprawie oświaty rolniczej. W konferencji wzięli udział przedstawiciele stronnictw politycznych, Urzędu Inf. i Prop., organizacji chłopskich i władz Bezpieczeństwa. W toku rozmów poruszono bardzo istotną sprawę o organizowania szkolnictwa rolniczego na wsiach woj. kieleckiego. Wprawdzie pód młodymi wiejskiej do nauki jest silny, a zapał prawie porywający — to jednak trudności w organizowaniu szkół rolniczych są nieraz nie do pokonania. Główną przeszkodą pracy pionierskiej w budowaniu szkoły rolniczej jest to, że majątki zostały zniszczone w czasie wojny.

Drugą bolączką jest brak sił nauczycielskich, których na woj. kieleckie potrzeba 2.100 — podczas, gdy mamy 192, braku w tym zawodzie, a w

dotadku w ośrodkach obrabowanych, odstrasza fachowców od osiedlania się na wsi, zwłaszcza, że częste napady band zagrażają nawet życiu nauczycieli.

Poza tym brak opalu i szyb powoduje zamykanie szkół nawet dobrze już zorganizowanych. Mimo jednak te trudności Woj. Wydział Oświaty Rolniczej do grudnia 1945 r. uruchomił 28 szkół gminnych, 12 powiatowych, które przejdą na typ liceów, 2 licea rolnicze, 2 uniwersytety ludowe (w Pawłowicach i Krzyżanowicach), które stoją na wysokim poziomie. Wziawszy pod uwagę ogólnie zły stan szkolnictwa rolniczego w woj. kieleckim — kierownik Tomaszewski na wspomnianej konferencji zaapelował do przedstawicieli społeczeństwa kieleckiego, aby sprawą oświaty rolniczej zająć się serdecznie, a zwłaszcza zwrócić się z gorącą prośbą do przedstawicieli Bezpieczeństwa o wyłączenie bandytyzmu i rabusiów na wsiach. (Z)

Gwiazdka dla dzieci spółdzielców

Staraniem Wydziału Wychowawczego Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Kielcach odbyła się uroczystość gwiazdki dla dzieci członków Spółdzielni.

W dniu 6-tym stycznia b. r. o godz. 10-tej Teatr Rozmaitości zapelniał się najmłodszymi pociechami w liczbie ok. 500. Uroczystość zagrała z ramienia Powsz. Spółdzielni Spoż. ob. Stanisławski, witając dzieci serdecznymi słowami. Z kolei nastąpiły produkcje amatorskie w wykonaniu harcerzy. W czasie antraktołów przygrywała orkiestra wojewódzka. Po części rozrywkowej dzieci w wielkim porządku udali się do hallu

Teatru, gdzie zostały obdarowane łakociami. Inicjatorem i organizatorem wspomnianej gwiazdki należy się uznać za państwo o dzieciach spółdzielców oraz za sprawne przeprowadzenie tej imprezy. (Z)

Kronika stopnicka

Współpraca Milicji Obywatelskiej ze społeczeństwem

Dzięki inicjatywie Komendanta Powiatowego M. O. ob. Zagórskiego Edmunda zostało zorganizowane na terenie miasta Buska Koło Przyjaciół M. O.

Staraniem Zarządu odbyło się otwarcie Świetlicy Milicyjnej, oraz wspólny opłatek, pierwszy na tym terenie w wolnej Polsce. Na opłatku byli obecni przedstawiciele władz administr. z ob. Starostą na czele przedstawiciele władz samorządowych, cechów i innych instytucji.

Na wstępie uroczystości ks. Banach Wincenty prefekt gimnazjum Buska poświęcił lokal Świetlicy i wygłosił krótkie przemówienie, zachęcając zebranych do szczerej współpracy z M. O. Następnie przywitał gość prez. Towarzystwa Przyjaciół M. O. ob. Maroński burmistrz miasta Buska W dalszym ciągu zabrał głos Komendant Powiatowy M. O. Zagórski Edmund dziękując zebranym za przybycie i zaapelował o nawiązanie, jak najściślejszej współpracy między społeczeństwem a M. O., której to łącznikiem ma być Koło Przyjaciół M. O. Z kolei przemawiali przedstawiciele cechów, gimnazjum, a następnie Starosta jako gospodarz złożył życzenia świąteczne, dzieląc się z obecnymi opłatkiem.

Sport

KS „Częstochowlanka” — RKS „Skra” Mecz bokserski

W czwartek 24 b. m. o godz. 18 po pol. odbędzie się w sali teatralnej fabry. „Częstochowlanka” mecz bokserski pomiędzy Klubem Sportowym „Częstochowlanka” a RKS „Skra”.

Wiadomości różne

Pogromca CKS-u, RKS Batory (Chorzów) pokonał reprezentację pozostałych klubów śląskich w stosunku 10:6.

Fragmety meczu hokejowego Wisła — CKS zostały sfilmowane przez operatora miejscowego, ob. Rembelskiego i po wywołaniu taśmy będą wyświetlone w świetlicy CKS-u wraz z filmem „Olimpiada”.

Kapitan Polskiego Związku Bokserskiego, Suszczyński, po wysiedzeniu go przez Niemców z Poznania w 1939 r. przebywał do końca wojny w Częstochowie, gdzie też zawarł związek małżeński. Po oswobodzeniu Polski przeniósł się z powrotem do Poznania i objął związkowy kapitanat bokserski, który prowadzi ze znaną u niego rutyną i znajomością pięściarstwa.

Program rozgłośni polskich

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI CZWARTEK, 24 stycznia.

6.55 — Hymn i sygnał czasu: 7.00 — Dziennik poranny: 7.15 — Muzyka z płyt: 7.50 — „O czym pisze prasa stołeczna”: 7.55 — Program na dzień bieżący: 8.00 — Dziennik poranny (powtórzenie): 11.57 — Sygnał czasu: 12.00 — Artykuł aktualny: 12.10 — Dziennik południowy: 12.25 — Koncert: 12.40 — Informacje: 12.50 — Skrzynka poszukiwania rodzin: 13.05 — Koncert: 13.20 — „Jedziemy na Zachód”: 13.30 — Audycja dla Polaków SH Zbrodniczych Zagrancza: 13.45 — Wiadomości gospodarcze: 14.00 — Skrzynka PKK: 14.05 — Audycja dla dzieci starszych: „Czy wiecie, że...”, gazeta radiowa w opr. Józefa Małorzewskiego. Odpowiedzi na listy czytelników: 14.15 — Raporty aktualne: 14.30 — Koncert: 14.40 — Przebieg codzienny: 14.45 — Włoka z choroń i starości: 17.00 — Audycja wojskowa: 17.15 — „Portrety zasłużonych działaczy, którzy zginęli pod okupacją”: 17.30 — Koncert: 18.00 — Cykl literacki: „Z dzieł o barbarzyństwie niemieckiego w Polsce”: 18.10 — Kacik Świąteczny: 18.00 — Koncert: 18.55 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą: 19.00 — Przebieg nocy: 19.05 — Z życia narodów słowiańskich: 19.15 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą: 19.30 — Artykuł polityczny: 19.40 — Dziennik wieczorny: 19.55 — Koncert: 20.45 — Ogólnopolski turniej recytacji utworów Adama Mickiewicza (transmisja z Katowic): 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą: 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą: 22.00 — Koncert: 22.30 — Raporty aktualne: 22.40 — Program na jutro: 22.45 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego: 23.55 — Przebieg nocy, zagranicą: 23.00 — Koncert z płyt: 23.25 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą: 24.00 — Hymn.

Obywatelu, zapisz się na członka Polskiego Związku Zachodniego.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Nr. O. 230/I/46.

Obwieszczenie

Prezydenta Miasta z dnia 18. stycznia 1946 roku o przymusowym tępieniu szczurów i myszy.

Na podstawie art. 29 dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23. listopada 1944 r. o organizacji i zakresie działania samorządu terytorialnego (Dz. Ust. R. P. Nr. 14, poz. 74), art. 10, ust. 3 ustawy z dnia 21. lutego 1935 roku o zapobieganiu chorobom zakaźnym i o ich zwalczaniu (Dz. Ust. R. P. Nr. 27, poz. 198) i par. 7 rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z dnia 26. września 1935 r. o utrzymaniu porządku i czystości w miejscach publicznych i niektórych miejscach prywatnych (Dz. Ust. R. P. Nr. 76, poz. 476) zarządzam

przymusowe tępienie szczurów i myszy

przez jednoczesne i jednolite wyłożenie trucizny na całym obszarze gminy miejskiej Częstochowy w dniach 1, 2 i 3 marca 1946 r. Trucizna będzie dostarczana na miejsce do poszczególnych posesji w dniach od 4 do 28 lutego 1946 roku przez upoważnionych dezyntektorów Centralnego Instytutu Deratyzacyjnego w Łodzi.

Koszty odszczurzenia wynoszą:

- 1) Dla domu mieszkalnego bez zabudowań gospodarskich (jednorodzinny) — 80 zł.
- 2) Dla domu mieszkalnego z zabudowaniami gospodarskimi (jednorodzinny) — 40 zł.
- 3) Dla domu mieszkalnego od 2 do 5 rodzin — 50 zł.
- 4) Dla domu mieszkalnego — ponad 5 rodzin — 60 zł.
- 5) UWAGA: Każda oficyna traktowana jest jak dom.

Dla obiektów większych, jak fabryki, młyny, przedsiębiorstwa przemysłowe, warszaty, magazyny i t. p. w zależności od powierzchni, licząc 1 metr kwadratowy powierzchni a 1 zł.

Sklepy i zakłady gastronomiczne zakładają trucienną niezależnie od właściciela względnie administratora domu i placu za odszczurzenie — 50 złotych.

Koszty odszczurzenia poszczególnych nieruchomości ponoszą właściciele względnie administratorzy.

W czasie trwania akcji odszczurzenia trucienna z miejsc dostępnych dla ludzi i zwierząt winna być usuwana na dzień i wykładana dopiero wieczorem.

Zakład Oczyszczania Miasta oraz właściciele i administratorzy poszczególnych posesji obowiązani są oczyścić zawartość śmietników do dnia 25. lutego 1946 roku tak, aby szczury w czasie wykładania trucienną pozbawione były żeru.

Winni nie stosowania się do niniejszego obwieszczenia zgodnie z przepisem art. 22 ustawy z dnia 21. lutego 1935 roku o zapobieganiu chorobom zakaźnym i o ich zwalczaniu podlegają karze aresztu do trzech miesięcy i grzywny do 8 tysięcy złotych lub jednej z tych kar, jeżeli za przekroczenie, którego się dopuścili nie grozi kara surowsza.

Częstochowa, dnia 18. stycznia 1946 r.

592 PAP

Prezydent Miasta (—) Dr T. J. WOLARSKI

ZGUBY

Zgubiono portfel wraz z dowodami kartę rejestracji wojskowej oraz inne na nazwisko Hereziński Czesław. zam. Częstochowa. Znalazcę proszę o zwrot. PAP 637

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej na nazwisko Kieda Bolesław. PAP 636

Dnia 21 stycznia wieczorem zginęła czarna suczka trzymiesięczna z obrozą. Odprowadzić za wygrany groźeniem Aleja 24. Maria Zawadzka-Berghausen. PAP 647

Zgubiono kartę rozpoznawczą i naplery rowerowe na nazwisko Kupezyk Teofil. PAP 633

Zgubiono książkę Ubezpieczonej na nazwisko Ogłaza Jan. PAP 648

Zginął pies wilezki młody, wabił się Rudrya, odprowadzić za nagrodę Aleja Wolności 21. Siara. PAP 638

POSADY

Pomocnica domowa z gotowaniem potrzebna zaraz. Referencje pożądana. Raclawicka 23 m. 6.

z Zagórskich, JÓZEFA IWANŃSKA

opatrzone św. Sakramentami zmarła dnia 19 stycznia 1946 r.

Ekspozycja najdroższych nam zwłok z domu żałoby przy ulicy Orlicz Dreszera 14/16 do kościoła św. Rodziny nastąpi w środę dnia 23. b. m. o godz. 5 i pół wiecz. Dnia następnego, po nabożeństwie żałobnym o godz. 9-tej rano odbędzie się pogrzeb na cmentarz na Kulach.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w ciężkim bólu i smutku

MAŻ, CÓRKI, ZIEĆ, WNUCZKI I RODZINA

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci

z Zagórskich, JÓZEFA IWANŃSKA

z Zagórskich, JÓZEFA IWANŃSKA

z Zagórskich, JÓZEFA IWANŃSKA

z Zagórskich, JÓZEFA IWANŃSKA

z Zagórskich, JÓZEFA IWANŃSKA

z Zagórskich, JÓZEFA IWANŃSKA

z Zagórskich, JÓZEFA IWANŃSKA

z Zagórskich, JÓZEFA IWANŃSKA

z Zagórskich, JÓZEFA IWANŃSKA

z Zagórskich, JÓZEFA IWANŃSKA

z Zagórskich, JÓZEFA IWANŃSKA

z Zagórskich, JÓZEFA IWANŃSKA

z Zagórskich, JÓZEFA IWANŃSKA

z Zagórskich, JÓZEFA IWANŃSKA

z Zagórskich, JÓZEFA IWANŃSKA

z Zagórskich, JÓZEFA IWANŃSKA

z Zagórskich, JÓZEFA IWANŃSKA

z Zagórskich, JÓZEFA IWANŃSKA

z Zagórskich, JÓZEFA IWANŃSKA

z Zagórskich, JÓZEFA IWANŃSKA

z Zagórskich, JÓZEFA IWANŃSKA

z Zagórskich, JÓZEFA IWANŃSKA

z Zagórskich, JÓZEFA IWANŃSKA

z Zagórskich, JÓZEFA IWANŃSKA

z Zagórskich, JÓZEFA IWANŃSKA

z Zagórskich, JÓZEFA IWANŃSKA

z Zagórskich, JÓZEFA IWANŃSKA

z Zagórskich, JÓZEFA IWANŃSKA

z Zagórskich, JÓZEFA IWANŃSKA

z Zagórskich, JÓZEFA IWANŃSKA

Kupię natychmiast motor wolno obrotowy na 3 KM. lub 2 KM. Aniołów, os. fabryczne J. Popczyk PAP 603

Kupię sklep w śródmieściu. Wiadomość: PAP pod „Sklep”. PAP 608

Kasę ogniotrwałą, 3 fotele ślubowe, wieczne pióro w najlepszym gatunku kupię. Wiadomość: Częstochowa, Koźia 10/12. PAP 632

Kupię patefon walizkowy dobry lub zesany z płytami, harmonie 48 basów może być z rejestrem. Częstochowa, Piłsudskiego 23 m. 36. PAP 639

SPRZEDAŻ

Wózki dziecięce, lalkowe, rowerki, zabawki poleca 8 Grodzka Aleja 31. PAP 827

Pośrednictwo kupna i sprzedaży nieruchomości, przeprowadza Star Klewicz. Częstochowa, Aleja 38 m. 4, tel. 21-02. 551

Wózki dziecięce. Nirowa. Aleja 30. PAP 648

Do sprzedania sklep spożywczy. Mała 13. Kuźnicki Mikołaj. PAP 618

Sprzedaż kredens, 6 krzesel, stół, 3 łóżka z materacami, biela spłania. Wiadomość: Aleja Kościuszki 22. Częstochowa. PAP 612

Maszynka poręczona do sprządania Rekordka 84 igiel z patentem. Wiadomość: Stary Rynek 19 m. 3. PAP 625

WALNE ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZE Cechu Rzeźniczo-Wędliniarskiego

odbędzie się w dniu 8 lutego 1946 r. t. j. w niedzielę w małej sali domu Okrag. Tow. Rzemieślniczego, I piętro, ulica Kościuszki 6, w pierwszym terminie o godz. 14-tej, w drugim terminie o godz. 15-tej.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

641 PAP

ZARZĄD

Sprzedam restaurację z urządzeniem i meblami. Wiadomość: PAP „Restauracja”. PAP 609

Pasy skórzane od 2-4 cm. szer. sprzedam. Wiadomość: Garniecka 15, sklep. PAP 620

Pelerynkę z lisa, futro, sznurek, smoking sprzedam. Częstochowa, Aleja 11 m. 12. PAP 292

Sprzedam maszynę trykotarską 8x60 cm. Pułaskiego 76 m. 4. PAP 561

Tapczan, sukienkę kremową nową sprzedam. Aleja 73 m. 9. PAP 637

Tokarnię sprzedam pół nordon 1.50 m. tocznia. II Aleja 21. Zakład Elektryczny. PAP 628

Sprzedam sklep spożywczy. 3-go Maja 32. PAP 643

Szafa, książka „Przeminęło z wiatrem”. Jasnogórska 50/52 m. 3. PAP 626

Wata nadająca się dla krawców w większej ilości do sprzedania. Wiadomość: Warszawska 38 m. 2, lewa oficyna. PAP 624

Maszyna sankowa 7-60 w igłach do sprzedania. Warszawska 38 m. 2, lewa oficyna. PAP 623

Len tkacki sprzedam. Dembliska 82/34 m. 5. PAP 588

Stół, kredens, wieszak do przedpo koju z lustrem sprzedam Kościuszki 18/20 m. 4. PAP 645

Sprzedam maszynkę okrągłą na 165 giel, ulica Piastowska 127. Krygier. PAP 646

Do sprzedania pół morgi ziemi płacowej. Narutowicza 338. PAP 650

Radio Elektryk Presto pierwszorzedne sprzedam. Orlicz Dreszera 53 m. 32. PAP 654

Sprzedam tapczan nowy okazjony Narutowicza 7 m. 5. PAP 642

CZĘSTOCHOWSKIE

Zakłady WYROBÓW WŁÓKNIANYCH

„WŁÓKNO” S.A.

Tyńcza. Zarząd Państwowy, ulica 1-go Maja Nr. 21.

poszukują palacza egzaminowanego dla obsługi kotłowni parowych. Zgłoszenia do Administracji Zakładów od godziny 8 — 13.

598 PAP

598 PAP

598 PAP

598 PAP

598 PAP

598 PAP

598 PAP

598 PAP

598 PAP

598 PAP

598 PAP

598 PAP

598 PAP

598 PAP

598 PAP

598 PAP

598 PAP

598 PAP

598 PAP

598 PAP

598 PAP

598 PAP

598 PAP

598 PAP

598 PAP

598 PAP

598 PAP

598 PAP

598 PAP

598 PAP

598 PAP

598 PAP

598 PAP

Sportowiec

Dodatek » Głosu Narodu « poświęcony sportowi i kulturze fizycznej

Nr 20 (27)

Częstochowa, poniedziałek 26 sierpnia 1946 r.

Rok 11.

Świat sportowy pod znakiem Oslo

Pierwsze po wojnie mistrzostwa lekkoatletyczne Europy zostały otwarte w czwartek przez króla Haakona IV, po czym odbyła się defilada zowodników 23 państw biorących udział w zawodach. Drużynę polską prowadził mgr Zakrzewski, sztandar niósł Gierutto.

Mistrzostwa zgromadziły na starcie kwiat lekkoatletów Europy, a posmak sensacji dostarczył udział drużyny radzieckiej, która odniosła szereg zwycięstw w konkurencjach kobiecych.

Największe niespodzianki padły w biegach 3.000 mtr z przeszkodami oraz 5.000 mtr. W pierwszym zwyciężył Francuz Pujazon, w drugim — Anglik Wooderson. W ten sposób obaj ci zawodnicy przełamali monopol Skandynawów na tych dystansach, co udało się dotychczas tylko Francuzowi i Bouinowi oraz Polakom Petkiewiczowi i Kusocińskiemu.

Reprezentacja polska nie odegrała ważniejszej roli. Największym sukcesem było trzecie miejsce Wajsówny w dysku, czwarte w kuli. Poza tym zajęliśmy kilka miejsc punktowanych szóstych. Walasiewiczówna, której słabą formę sygnalizowano już z Ameryki, stawiała się, pokonawszy wiele trudności, do Oslo, jednak zawiódła we wszystkich konkurencjach, które dawniej stanowiły jej największą siłę (Marian Hofman twierdzi, że Walasiewiczównie, tak jak przed wielkimi Samsonowi, zaszkodziło obciążenie włosów). Prześladował nas także pech — Gierutto, plasując się po paru konkurencjach dziesięcioboju na piątym miejscu, skreślił w drugim dniu nogę i nie dokończył reszty konkurencji, a drugi nasz reprezentant, Kuźmicki, znalazł się dopiero na dziesiątym miejscu.

Jakkolwiek by nie było lekkoatleci nasi zdobędą wiele korzyści dzięki wyprawie do Oslo, szczególnie zaś młoda część naszej ekipy, która uzyskała pewną rutynę i nauczy się brać wzór z techniki względnie stylu najlepszych zawodników Europy, by z kolei sportstrzeżeniami tymi oraz umiejętnościami podzielić się z całą młodzieżą lekkoatletyczną kraju.

Podajemy niżej wyniki uzyskane w Oslo. Nie są one jeszcze kompletne, toteż uzupełnimy je w numerze jutrzejszym.

Panowie

Maraton: 1) Hietanen (Finlandia) 2 g. 24,5 m., 2) Muinonem (Finl.) 2:26,06, 3) Punikow (ZSRR).

Skonecki mistrzem międzynarodowym Polski



W t. zw. międzynarodowym turnieju tenisowym o mistrzostwo Polski rozegranym w Sopocie Skonecki zdobył tytuł mistrza, bijąc w finale Hebdę 6:4 1:6 5:7 6:4 6:1. W grze podwójnej panów mistrzami zostali Hebdaszyński i Biedowski, bijąc w finale Skoneckiego-Olejniszyna.

W grze par mistrzynią została Rudowska, w grze mieszanej para Skonecki-Szaraucówna, a w grze juniorów — Urbańczyk.

*

Cracovia po pierwszym dniu meczu tenisowego z Piastem (Gliwice) prowadzi 4:0 dzięki zwycięstwom Oleniszyna nad Kołczem II 6:2 6:2, Szaraucówny nad Popławską 2:6, 12:10, 6:8, Olejniszyna nad Wojcie-

10.000 mtr.: 1) Heino (Finlandia) 29 m. 52 s., 2) Perilla (Finl.) 3), dr. Csaplar (Węgry).
Młot: 1) Eriksson (Szwecja) 56,44 mtr., 2) Johansson (Szw) 53,53, 3) Clark (Anglia) 51,32.
Trojsk: 1) Rautio (Finl.), 15,17, 2) Johansson (Szw.) 15,15, 3) Ahman (Szw.) 14,96.

100 m — 1) Archer (Anglia) 10,6 s., 2) Trandberg (Norwegia), 3) Monti (Włochy),

5.000 mtr — 1) Wooderson (Anglia) 13,08,6, 2) Slykhuis (Holandia) 14,14, 3) Nyberg (Szwecja) 14,23,2, 4) Heino (Finl.), 5) Zatopek (Czechosłowacja), 6) Reiff (Belgia).

400 mtr — 1) Sorenson (Dania) 47,9, 2) Lumis (Francja), 3) Pugh (Anglia),
Skok wzwyż — 1) Golinger (Szwecja) 1,99, 2) Paterson (Anglia) 1,96, 3) Niklen (Finlandia) 1,93,

Kula — 1) Huseby (Islandia) 15,56, 2) Goriakow (ZSRR), 3) Lechtula (Finlandia), 9) Gierutto (Polska) 13,90,

Chód 50 km — 1) Ludgren (Szwecja) 5:38,20, 2) Forbes (Anglia), 3) Mehnin (Anglia),

Chód 10 km — 1) Dikelson (Szwecja) 46 m. 5,2 sek.

Tyczka — 1) Lindberg (Szwecja), 4,17, drugie miejsce zajął 40-letni za-

wodnik radziecki Ozonin — 4,10, 3) Bem (Czechosłowacja),

3.000 mtr z przeszkodami — 1) Pujazon (Francja) 9 m 01,4 s., (Świniarski był ostatni).

4×100 mtr — 1) Szwecja 41,5, 2) Francja 42, 3) Czechosłowacja 42,2 s.,

4×400 mtr — 1) Francja 3 m, 14,4 s., 2) Holandia, 3) ZSRR,

Panie

100-metrów 1) Secenowa (ZSRR) 11,9 2) Jordan (Anglia), 3) Bresolles (Francja).

Kula — 1) Sewriukowa (ZSRR) 14,16 mtr., 2) Ostenmayer (Francja) 3) Piccini (Włochy), 4) Wajsówna (Polska) 11,65.

Skok w wyż — 1) Collen (Francja) 1,60 mtr., 2) Czudina (ZSRR), 3) Iversen (Dania).

Skok w dal — 1) Koudis (Holandia) 5,67, 2) Gokiliowa (ZSRR), 3) Wasiliowa (ZSRR),

80 pl. — Blankers (Holandia) 11,8, 2) Gokieli (ZSRR), 3) Szechtel (Z. S. R. R.),

4×100 mtr — 1) Holandia 47,8 s., Polska zajęła szóste miejsce.

Walasiewiczówna odpadła w półfinale biegu 200 mtr., a Kwaśniewska zajęła szóste miejsce w rzucie oszczepem.

CKS zwycięża Skrę 5:1 (3:1)



Ostatni mecz mistrzowski zgrodził 6.000 widzów, którzy nie zawiedli się, gdyż byli świadkami gry żywej, emocjonującej i na wysokim poziomie technicznym.

Już początek meczu znamionuje, że CKS jest dobrze dysponowany. Atak jego dwukrotnie podciąga na pole karne Skry i w 3 min. za rękę obrońcy sędzia dyktuje jedynastkę, którą Kulik pięknym strzałem zamienia w bramkę. W trzy minuty później Zalas wypuszczony przez Wójcika przedziera się i zmusza Borowieckiego po raz drugi do kapitulacji. Jeszcze w 9 min. następuje groźna dla Skry sytuacja, którą Serdak ratuje na róg, po czym drużyna robotnicza przystępuje do kontrataku. W 10 min. Krzyk wypaluje świetnie rzut rżny Langiera, a w 13-ej wypuszcza strzał Seifrieda, lecz Bułski nie umie wykorzystać sposobności. Po kilku niebezpiecznych atakach Skry Langier mierzonym strzałem zdobywa bramkę w 22 min., a 36-ej Szlezak przenosi z dogodnej pozycji. Rezultat pierwszej połowy ustala w 43 min. Bojanek, strzelając dla swych barw trzecią bramkę z rzutu różnego bitem przez Zalasa.

Początkowe 10 minut drugiej połowy stoją pod znakiem przewagi Skry, która dąży do poprawy wyniku, jednak niezdolna gra ataku i zwlekając przezeń ze strzałem udaremnia te wysiłki. Od 13-ej min., kiedy to Saciński wypuszczone umiejętnie przez Heinego strzela pięknie czwartą bramkę. CKS staje się panem boiska, a Skra zdobywa się jedynie na sporadyczne wy-

dy. W okresie tym zostaje ona zepchnięta na swoją poowę i zmuszona do wytężonej obrony, ale traci tylko jedną bramkę strzeloną przez Heinego — resztę doskonałych pozycji traci Wójcik i Heine, przestrzeliwując z paru metrów. Około 30 min. Skra dochodzi znowu do głosu, przedziera się parę razy na pole karne CKS-u, jednak to Krzyk, to Kuśmierczyk, Szatała lub Czarnecki bronią w niebezpiecznych sytuacjach 43 min. przynosi przebój Heinego, który o trzy metry od bramki Skry, pakuje piłkę w aut. Tuż przez końcem ma miejsce zajście po kopnięciu przez Langiera w oko leżącego na ziemi Zalasa. Istotą tego zajścia zajmie się niewątpliwie WG i D., aby ukarać należycie winnego.

Sensacyjna porażka Wisły

W czwartek Wisła zwyciężyła Borek 5:1, a wczoraj straciła pierwsze punkty w mistrzostwach klasy A, przegrywając z Tarnovią 1:2.

W eliminacyjnym meczu mistrzów grup A-klasy Cracovia bez Parpana, Bobuli i Różanowskiego I pokonała niezbyt zasłużenie Garbarnię 1:0 (1:0). Bramkę strzelił Radom. Garbarnia była drużyną lepszą i zasłużyła co najmniej na remisie.

W zorganizowanych przez Wisłę zawodach lekkoatletycznych uzyskano słabe wyniki, jedynie Lipowski z Łodzi miał dobry czas na 100 mtr. — 10,8 sek, lecz biegł wiatrem.

Na 400 metrów zwyciężył Danielak (Pogoń Katowice) w czasie 56,4 s. (Liczberski u nas miał 54,2 s.).

AKS — Rymer 5:1 (2:1)

W meczu eliminacyjnym o mistrzostwo Śląska drużyna chorzowska odniosła pewne zwycięstwo, pomimo, iż grała na terenie przeciwnika. Rewanż nastąpi we wtorek w Chorzowie.

Pogoń katowicka wygrała z Fablokiem Chrzanów 3:0 (1:0).

Mecz pływacki San (Poznań) — BBTS rozegrany w Bielsku przyniósł zwycięstwo gościom 448,5:301,5 pkt.

W decydującym meczu o mistrz. pomorskiej A-klasy Pomorzanie pokonał Polonię Bydgoszcz 4:0 (1:0).

Warszawa zremisowała z Łodzią 2:2 (1:1) w spotkaniu reprezentacji robotniczych o puchar im. dra Michałowskiego.

Legia warszawska pokonała ŁKS 5:2 (3:2). Czerwoni bramki strzelili Kochut, jedna, Cyganik.

Żyrardowianka—Stradom 8:0

Tak słabo grającego Stradomia nie widzieliśmy chyba od chwili jego założenia. Żadna z linii drużyny nie stanęła na wysokości zadania, a współpraca pomiędzy nimi w ogóle nie istniała. Jedynymi jaśniejszymi punktami byli Lach II, Wilczyński i Żurek, ale ambicja tych graczy nie mogła wystarczyć za słabość pozostałych. Wskutek tego Stradom poniósł kompromitującą dla siebie i Częstochowy klęskę, a wcale nie nadzwyczajną, choć szybką i wykazującą duże zgranie Żyrardowianka odjechała z pokątnym łupem bramkowym.

Ob. Helman zastosował nowy system sędziowania (bez spalonych, rąk oraz fauli), system ten jednak — jak każdy zresztą wynalazek — nie spotkał się z należytych zrozumieniem, a w dodatku kosztował Stradom conamniej trzy bramki.

W części oficjalnej imponował elegancją dżentelmen z zarządu Stradomia, który celem powitania gości wyszedł na środek boiska ...z pa pierosem w ustach.

Mecz Błękitni — Legion

Dziś w poniedziałek 26 b. m. o godz. 17.30 spotkają się na stadionie miejskim w meczu o mistrzostwo B-klasy Błękitni i Legion.

Jak wiadomo, pierwsze spotkanie tych drużyn zakończyło się remisem 5:5.

Papiernia — Zorza 4:2 (2:1)

(LK) W jednym spotkaniu o mistrzostwo B-klasy Papiernia odniosła słuszne zwycięstwo, Bramki dla niej strzelili Dudek 2, Hartliński z karnego i Kobiak. Sędziował ob. Kościelniak.

*

Wobec sobotniej ulewy zawody tenisowe CKS — Victoria nie odbyły się i zostały przesunięte na niedzielę następną.

CKS wygrał zasłużenie dzięki większej jednolitości drużyny oraz lotności ataku. udowodniając, iż jest obecnie lepszy od mistrza. W Skrze wybiła się jedynie pomoc Serdak — Kołodziejczyk — Dzieciolowski, która z ogromną ambicją i pracowitością wspierała obronę w okresie przewagi CKS-u, ratując dzięki temu swe barwy od jeszcze wyższej przegranej.

Sędziował b. energicznie ob. Zóttak.

Drużyny wystąpiły w składach: CKS: Krzyk — Kuśmierczyk Szatała — Piega, Kulik. Czarnecki — Zalas, Heine, Wójcik, Bojanek, Saciński. Skra: Borowiecki — Bubel, Madej — Serdak, Kołodziejczyk, Dzieciolowski — Bułski — Szlezak, Seifried, Warmus, Langier.

Wielu

WKS — Odra (Opole) 3:1 (2:1)

Bo b. ładnej, żywej i emocjonującej grze WKS odniósł zasłużone zwycięstwo, strzelając bramki przez Skupińskiego, Wróbla i Szadkowskiego.

Sędziował b. dobrze ob. Zajaczkowski.

WKS Ib — KS Złoczów 4:1 (3:0)

Sędziował ob. Wawrzynkowski.

*

W rozpoczętych drużynowych mistrzostwach bokserskich Śląska padły rezultaty: ZZK Tarnowskie Góry — Siemianowiczanka 8:6 Batory — Slavia Ruda 12:4, Zryw Świętochłowice — WM

KS Katowice 16:0 (walkower z powodu stawienia się niekompletnej drużyny).

—o—
Częstochowski Okręgowy Związek Bokserski zaangażował jako trenera b. dobrego boksera Szyńskiego, który prowadzi ćwiczenia pięściarzy z wszystkich klubów w każdy poniedziałek, środę i piątek na sali Gmachu Sportowego. Ćwiczenia są bezpłatne — Częstochowski OZB wzywa kluby, aby w jak największej mierze korzystały z tego udogodnienia.

—o—
Bokserzy nasi mają na ogół dobrą technikę szwankuje u nich natomiast siła ciosu, co dało się już zauważyć na niejednych zawodach. Przyczyna tego stanu rzeczy leży w fakcie, iż Częstochowa nie posiada ani jednego... worka treningowego.

Mgr. Marian Wróbel (Kraków)

zwycięzcą I. Międzynarodowego Konkursu Trójmatowego „Głosu Narodu“

Konkurs nasz cieszył się dużym powodzeniem a wzmianki o konkursie znajdujemy tak w prasie krajowej, jak i zagranicznej.

Z 32 prac nadesłanych na konkurs 4 były z zagranicy (R. Svoboda z Pragi i J. Buchwald z Londynu) Z Polski wzięli udział prawie wszyscy problemisci.

Silna obsada i świetne zadania krajowe sprawiły, że zagraniczne prace zostały zakwalifikowane na szarym końcu, a wynik jest dużym sukcesem polskich kompozytorów.

Z konkursu wyłączyłem pracę Ogórka z Katowic z uwagi na zupełne podobieństwo do zadania W. A. Shinkmana drukowanego w „Detroit Free Press“ IV. 1883 r. Kh2, Hf3, Wb7, Gc7. Sg1, P: a2, b6, c2, c6, g2. (10) Cz.: Ka8, W: a5, e8, Ph5. (4) 3-mat. 1. Kh1. oraz zadania Stefana Cieślaka z Bydgoszczy, które okazały się znanymi zadaniami S. Loyda. Prace R. Pieprzyka z Dziedzic i Franciszka Cieślaka z Pruszkowa nie dorównały poziomem wymaganiom konkursu.

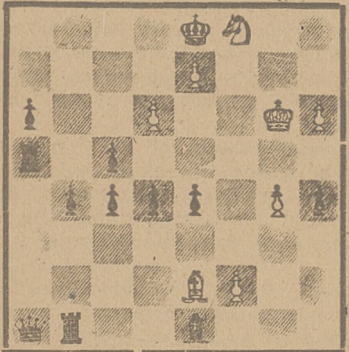
W sumie wyróżniłem 9. prac a wynik jest następujący:

Nr. 6. M. WRÓBEL, KRAKÓW

1. nagroda „Głosu Narodu“ 1946

Białe: Kg6, Ge2, Sf8, P: d6, e7, f2, g4, h6; (9) Czarne: Kc8, Ha1, Wa5, Wb1, Ge1, P: a6, b4, c4, c5, d4, e4, h4 (12) 3-mat, 1. g5;

a b c d e f g h



Białe matują w 3 posunięciu.

Zadanie przedstawia w pięknej klasycznej formie połączenie wentyla (valve) z ideą zwaną anti-Bristolem, czyli odwrótnością torowania drogi, a więc zamknięciem linii H. przez Wa5.

Wentyl jest równocześnie otwarciem jednej linii figury (a1-h1) i zamknięciem drugiej linii a1-h8 przez Wb1.

2 nagroda (zad. Nr. 13) Tadeusz Czarnecki
Warszawa

B: Kc4, He7, Gc5, Gc8, (4) Cz.: Kh4, Hg5, P: a7, g3, h5, (5) 3-mat. 1. Kb5.

Świetny wstęp tematowy stanowi główny walor tej ekonomicznej pracy. Trzykrotne zasadnicze uwolnienie gońca.

3 nagroda (zad. Nr. 22)

Mgr. Aleksander Goldstein, Łódź

B: Kf2, Hg5, Wa2, Ga3, Gd3, Sb2, P: a6, b5, d2, e5, (10) Cz.: Ka5, Wd8, We8, Gc8, P: a7, b3, d4, d7, f7, (9) 3-mat. 1. Hh4.

W treści zadania dwukrotne wyłączenie czarnej wieży. Najlepszym punktem kompozycji jest Wa2, co zadecydowało o lokacie. Zadanie dosyć trudne.

I. wzmianka zaszczytna

(zad. Nr. 7) J. A. Rusek, Komorowice

Niezła praca choć minusem jest brak przygotowanego mata po szachu. Natomiast dobre wrażenie sprawia obrona Gb4, ładnie pomyślana. Ta pseudo opozycja, kiedy to w większości wypadków bije się figurę, została trochę ożywiona w wariantach Gb4 i d4. Konkurencyjnie zadanie na poziomie.

Na razie dawał się odezwować dotkliwy brak sprzętu, przede wszystkim zaś — opon i detek, tak, że w pierwszych miesiącach kolarze zamiast ogumienia kół używają spiralnych sprężyn.

Niezdługo jednak wszystko wraca do normy. Nie brakuje opon i detek, a rowery i motocykle są coraz doskonalsze. CTC i M wydzierzawia tor na placu Barylskich przy ul. Dąbrowskiego, szkoli młodych jeźdźców, urządza zawody, a często wyjeżdża na wyścigi do innych miast.

Okres świetności

Ta systematyczna praca daje szybkie rezultaty. Klasa jazdy kolarzy i motocyklistów osiąga wysoki poziom, dzięki czemu wyścigi są tak emocjonujące, że ścigają tłumy widzów i kolarstwo konkuruje zwycięsko z panującą dzisiaj niepodzielną piłką nożną.

Przez tor częstochowski defiluje wielu najsłynniejszych wówczas zawodników

II. wzmianka zaszczytna

(zad. Nr. 16) T. Czarnecki, Warszawa

Zadanie opracowane na temat B. kombinacji liniowej, ale konstrukcyjnie słabo przeprowadzone. Tego rodzaju realizacje są bardzo ciężkie do wykonania, o czym niejeden kompozytor się przekonał.

III. wzmianka zaszczytna (zad. Nr. 21)

Włodzimierz Suchodolski, Nowy Tomyśl

Praca przeciętna, ale technicznie niezłe wykonanie. Sama kompozycja ma zresztą zarysowany ośrodek, ale nie zupełnie wykonany. W treści blokada (Gb6) i przesłona (Sf2). Przy umiejętnym pokierowaniu Autor może wyrobić się na b. dobrego kompozytora.

I i II pochwała ex aequo

(zad. Nr. 15) — Dr. Edward Arlamowski, Bochna

Trzykrotne bicie H. na polu d2, dosyć jednak szablonowe. Przedstawione w formie klasycznej mogłoby dostać wyższą lokatę.

I i II pochwała ex aequo

(zad. Nr. 24) A. Goldstein, Łódź

Praca jest na średnim poziomie, konstrukcyjnie raczej słaba ze względu na liczne, białe piony, nie zawsze dostatecznie umotywowane. Wstęp 1. b4 nie ma dostatecznej czystości celu. Grę główną stanowi rzymskie bicie. Dwukrotne dobieranie S. przy czym pierwsze nie jest specjalną ozdobą pracy.

III pochwała

(zad. Nr. 23) Juliusz Buchwald, Londyn

Słabe zadanie bez osi konstrukcyjnej. Najlepszy wariant b: c3, reszta źle zharmonizowana. Wstęp dobry.

Nagrody wysłamy w 6 tygodniowym (przepisanym) terminie od ogłoszenia wyniku.

Autorom dziękujemy za liczne i dobre prace, przez co konkurs „GŁOSU NARODU“ stał na wysokim poziomie i spełnił w zupełności swe zadanie.

Wszyscy uczestnicy konkursu tak wyróżnieni, jak i nienagrodzeni otrzymają zawiadomienia o wyniku konkursu.

Sędzia konkursu: S. Limbach.

RESULTATS

DU I-er CONCOURS INTERNATIONAL 1946
DE PROBLEMES EN 3 COUPS

organisé par le quotidien

„GŁOS NARODU“ CZĘSTOCHOWA (Pologne)

32 concurrents participèrent au concours, dont 4 de l'étranger.

1-er prix: M. Wróbel, Cracovie. Le problème présente sous une belle forme classique la combinaison de l'idée de la „valve“ avec l'idée „anti-Bristol“.

2-eme prix: T. Czarnecki, Varsovie. Remarquable début de thème constituant la qualité principale de cette oeuvre économique. Triple libération du F.

3-eme prix: A. Goldstein, Łódź. Double élimination de la tour noire Point faible en Ta2.

1-ere mention honorable: J. A. Rusek, Komorowice.

2-eme mention honorable: T. Czarnecki, Varsovie.

3-eme mention honorable: W. Suchodolski, Nowy Tomyśl.

1-ere et 2-eme mention élogieuse ex-aequo: Dr. E. Arlamowski, Bochnia et A. Goldstein, Łódź.

3-eme mention élogieuse: J. Buchwald, Londres.

LE JURY: S. LIMBACH.

Ppor. Bass mistrzem szachowym Kielc

W turnieju szachowym o mistrzostwo Kielc brało udział 15 zawodników, w tym zeszlenczy mistrz ppor. Czesław Bass (WKS Czwartacy) oraz Zińkowski, Szymański, Iskierko i Kieres, którzy stanowią elitę szachową miasta.

Ppor Bass i w tym roku nie pozwolił odebrać sobie prymatu, zdobywając w ogólnej klasyfikacji I miejsce i osiągając 100% punktów (14), czego trudno dokonać na jakimkolwiek turnieju. Na drugim miejscu uplasował się Zińkowski — 13 pkt., 3) i 4) Szymański i Iskierko po 11 pkt., 5) Kieres — 10 pkt.

Poziom szachistów kieleckich jest dość wysoki i załować należy, że kielecki OZSz. przeoczył sprawę wystąpienia reprezentantów na mistrzostwa

Polski do Sopotu, gdzie szachiści z Kielc nie zabawieni byli szans.

Skład reprezentacji szachowej

Częstochowy na mistrzostwa Polski

W dniach od 15 do 22 września odbędzie się w Katowicach Drużynowy Turniej Szachowy o mistrzostwo Polski.

Zarząd naszego Okręgu wyznaczył do reprezentacji Częstochowy następujących graczy: **Prof. Czarnota, Limbach, Wieczorek, Cichowski i Skalik**, prosząc ich, aby wyjeźdźni sobie urlopy na czas trwania Drużynowych Mistrzostw Polski.

Zjazd kolarski

1-go września



i wyścigi motocyklowe

w Częstochowie

komitetu honorowego wchodzi m. in. prezes PZM Docha oraz prezes PZK Golebiowski.

Holenderka wykreśla z listy rekordów Niemkę

Holenderska pływaczka Nel von Vliet pobiła rekord świata na 200 m. stylem grzbietowym należący do Köpel (Niemcy) i wynoszący 2:55.5 min. Czas osiągnięty przez von Vliet wynosi 2:52.6 min.; jest on więc o prawie 3 sek. lepszy od dawnego rekordu.

Stefan Gajos

(Dokończenie). 3)

Zarys historii Częstochowskiego T-wa Cyklistów i Motocyklistów

Od nowa

Gdy przeminęła zawierucha wojenna i Polska odzyskała niepodległość, budzi się też napowrót do życia CTC i M., reaktywowane w roku 1919 na zebraniu u kierownika warsztatów kolejowych. **Kosiarskiego**. Ludźmi, którzy powrócili Towarzystwo do dawnej świetności są **Dethier, Bączynski, Reterski Wl., Filipowicz, Wasowski, Swiderski, Gabarski i Krieger**.

Na razie dawał się odezwować dotkliwy brak sprzętu, przede wszystkim zaś — opon i detek, tak, że w pierwszych miesiącach kolarze zamiast ogumienia kół używają spiralnych sprężyn.

Niezdługo jednak wszystko wraca do normy. Nie brakuje opon i detek, a rowery i motocykle są coraz doskonalsze. CTC i M wydzierzawia tor na placu Barylskich przy ul. Dąbrowskiego, szkoli młodych jeźdźców, urządza zawody, a często wyjeżdża na wyścigi do innych miast.

Okres świetności

Ta systematyczna praca daje szybkie rezultaty. Klasa jazdy kolarzy i motocyklistów osiąga wysoki poziom, dzięki czemu wyścigi są tak emocjonujące, że ścigają tłumy widzów i kolarstwo konkuruje zwycięsko z panującą dzisiaj niepodzielną piłką nożną.

Przez tor częstochowski defiluje wielu najsłynniejszych wówczas zawodników

kraju — **Höchsman i Łazarski** (Kraków), **bracia Miller i Oswald** (Łódź), **Skutnik i Baran** (Sosnowiec), **Popowicz, Kędzia i Majewski** (Warszawa), **Mrowczyński, Kucharski i Górecki** (Radomsko) oraz motocykliści **Syrek** (Kraków), **Marczewski i Smuda** (Śląsk) i t. d.

CTC i M przedstawia im najlepszych swoich jeźdźców — **Swiderskiego, Dethiera, Mączynskiego, Reterskiego Wl., Pierzgałskiego, Muznerowskiego, Gabarskiego, Wójcikowskiego, Wasowskiego**, a potem młodą gwardię, do której należą: **Daab, Miller M., Rak z Wyczerp, Moron, Sieradzki, Radziejowski, Berghausen, Rudlicki, Tomżyński, Pliss i t. d.**, a wśród motocyklistów **Czerwiński, Gliener, Wasowski, Filipowicz, Pinkus, Wegner, Krajewski, Wizenal, Piątkiewicz** i wielu innych.

Bez toru

Od 1926 roku CTC i M traci na dłuższy czas tor kolarski i siłą rzeczy turystyka bierze górę nad zawodnictwem, jedynie od czasu do czasu odbywają się jeszcze wyścigi szosowe, zjazdy gwiazdzone sztafety, czy bieg na przelaj o mistrzostwo Polski zarządzony przez PZK, a wygrany przez sławnego **Michalak**.

Lecz dzieło rozpoczęte przez CTC i M nie ginie. W Częstochowie powstają sekcje kolarsko-motocyklowe przy wielu klubach,

jak np. **Victoria, Błękitni, Stradom, Częstochowianka** — o b. znacznej sile.

Kolejnymi prezesami CTC i M do wybuchu drugiej wojny światowej byli: **Filipowicz Roman, Krygier Jan, Łosiewicz Włodzimierz, Serednicki, Saciński Antoni**.

Ostatnimi wyścigami w roku 1939 były: wyścig w dniu 11. 6. o puchar **J. Cyganowskiego** wygrany przez **Gabarskiego Z.** oraz wyścig Częstochowa — **Ramiszów** — Częstochowa, wygrany w klasie B przez **Budzikura** (Częstochowianka) przed **Piaśkiem** (Błękitni), a w kl. C. przez **Ucieklaka** (Sokół) przed **Baldowskim** (Częstochowianka). Ostatnim celem wycieczek krajowych były w dniu 27 sierpnia **Sokoł Góry**.

Wybuchu druga wojna i okupant niemiecki zajmuje Częstochowę. Senior **Czerwiński** oraz **Jan Piątkiewicz** ratują z lokalu klubowego sprzęt, akta oraz sztandar ufundowany przez **Józefa Wójcikowskiego i Jana Piątkiewicza**. Sztandar wędruje narazie do prezesa **Antoniego Sacińskiego**, który rozbiera go na części, wykonuje specjalne pudełko do przechowania, a potem oddaje go **Piżkiewiczowi**, który w niezwykle trudnych i niebezpiecznych warunkach przechowuje sztandar i sprzęt przez cały czas okupacji.

Wskrzeszenie działalności

Gdy Polska odzyskuje powtórnie wolność odbywa się w dniu 14. 4. 1945 Zebranie Organizacyjne CTC i M., w którym biorą udział **A. Saciński, S. Czerwiński, J. Piątkiewicz, E. Tomzik, Bojarski i Chomicz**.

W dwa tygodnie później Walne Zebranie CTC i M powołuje pierwszy zarząd w składzie: prezes — **A. Saciński**, wiceprezes —

Życie sportowe

Kielecczyzna

Naprzód (Jędrzejów) — Groble (Kraków) 2:2 (2:1)

Groble grały w Jędrzejowie w pełnym składzie z braćmi Kaletami i Trojanami. Gra żywa, emocjonująca. Bramki zdobyli: Trojan I i Trojan II dla Grobli oraz Kobierski i Wielński dla Naprzodu. Sędzia ob. Jureczko.

Granat (Skarżysko) — Grom (Radom) 8:2 (5:1)

Sędziował dobrze ob. Wiśniewski.

Ruch (Skarżysko) — Centr. Szk. Ofic. (Łódź) 6:2 (3:1)

Czwarta drużyna kieleckiej klasy „A“ gładko rozprawiła się z drużyną wojskową z Łodzi, która ustępowała gospodarzom niemal pod każdym względem. Arbitrem zawodów był ob. Wiśniewski.

Granat (Skarż.) — Centr. Szk. Ofic. Łódź 6:1 (2:0)

Drugi występ drużyny łódzkiej w Skarżysku zakończył się również porażką gości. Granat wystąpił bez **Pęćkiewicza** i **Sulka**. Zawody prowadził ob. Wiśniewski.

Kordian I — Kordian II (Bliżyn) 2:0 (1:0)

Sędzia ob. Wolnicki.

Orlicz (Suchedniów) — Naprzód (Radom) 3:3 (2:1)

Szczęśliwy remis drużyny radomskiej z B-klasowym Orliczem, który zagrał z 4-ma rezerwowymi. Zawody ciekawe na niezłym poziomie. Sędziował ob. Karaś.

Mistrzostwa klasy „C“

W mistrzostwach klasy „C“ Kiel. OZPN-u posypały się w ubiegłym tygodniu aż 3 walki, a mianowicie: Zryw — Funkcja 3:0, Górnik Wiśniówka — Funkcja 3:0, Kordian Bliżyn — Zorza Suchedniów 3:0.

Wyniki na boiskach: Ludwików — Zryw 3:1 (3:1). Sędzia ob. mgr. Korduba. Niezasłużona porażka Zrywu, który po przerwie wyraźnie przeważał, nie inając jednak szczęścia poprawić wyniku.

Naprzód Jędrzejów Lechia 5:0 (4:0) zawody o mistrzostwo kl. B. Sędziował ob. Charabien-Różne

...Do Kielc powrócił po kilkuletniej nieobecności znany przed wojną sędzia i trener bokserki **Szczygłowski**. Objął on treningi pięściarzy KS Ludwików.

...Z zagramicy powrócił również do Kielc doskonali bokser wagi lekkiej **Baran**. Baran przechodzi do wagi półśredniej i ma zasilić jeden z klubów kieleckich.

...Kierownictwo WMKS' Partyzant Kielce zamierza powołać do życia sekcję bokserką.

...Okręg Bokserki ma zarejestrować nowy klub pięściarski **ZWM Zryw** z Ostrowca. Bokserów Zrywu trenuje b. mistrz Polski **Sipiński**, który prowadzi w Ostrowcu zakład dentystyczny.

...Pierwsze po wojnie mistrzostwa lekkoatletyczne Okręgu Kieleckiego z udziałem zawodników Kielc i prowincji, mają się odbyć już w czasie najbliższym.

...Mało do tej pory ruchliwy Okręgowy Związek Piłki Ręcznej anonsuje zorganizowanie mistrzostw w siatkówce męskiej i żeńskiej. Turniej ten ma mieć charakter mistrzostw m. Kielc. A szkoda, bo i na prowincji mamy wiele doskonałych zespołów siatkówki.

...We wrześniu b. r. zwołane zostanie walne zgromadzenie Kieleckiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego.

J. Piątkiewicz, przedstawiciel do władz — **F. Bączynski**, skarbnik — **E. Tomzik**, sekretarz — **H. Saciński**, zastępca — **J. Cygan**, gospodarz — **S. Czerwiński**, zastępca — **T. Tomżyński**, kapitan cyklistów — **L. Rudlicki**, I zastępca tur. — **Bojarski**, II zastępca — **Saciński E.** komisja rewizyjna — **Łosiewicz W., Reterski W. Wójcikowski J., Duga K.**

W dniu Święta Sportu (1. 7. 1945) odbywa się wyścig uliczny wygrany przez **Łazarskiego** (Victoria), pozostałe miejsca zajmują członkowie CTC i M — **W. Sochański, E. Saciński, J. Rudlicki, H. Saciński i Z. Bączynski**.

Jesienią CTC i M organizuje wyścig szosowy Częstochowa — Wądaty i z powrotem. Wygrawa go **E. Saciński** przed **K. Dugą i H. Sacińskim**, zdobywając jako nagrodę rower ofiarowany przez małż. **Gawron** dla uczczenia pamięci syna, zamordowanego przez hitlerowców.

W roku bieżącym CTC i M urządza rozmaite wyścigi na bieźni, a w dziale turystyki szereg dalekich wycieczek, jak np. do Jeleniej Góry, Zakopanego i t. d., a ponadto przeprowadza kurs dla motocyklistów, w wyniku którego kilkudziesięciu uczestników zdobywa prawo jazdy.

Nowe horyzonty

W miesiącu bieżącym CTC i M dzięki przychylnemu stanowisku Zarządu Miejskiego, Rady Sportowej i Urzędu WF i PW otrzymuje w kilkunastu posiadanie tor kolarski na Zawodziu, który zapewni towarzystwu rozpoczęcie systematycznej pracy sportowej i nawiązanie jej do chlubnej przeszłości.